

Protokół Nr XII/25

z XII sesji Rady Gminy Powidz odbytej w dniu 5 lutego 2025 roku o godz. 9.00 w sali Domu Kultury w Powidzu pod przewodnictwem radnej Joanny Andrzejewskiej - Przewodniczącej Rady Gminy Powidz.

Uczestniczący w sesji radni - zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Uczestniczące w sesji osoby spoza Rady – zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Otwarcia sesji dokonała i sesji przewodniczyła radna Joanna Andrzejewska – Przewodnicząca Rady.

Przewodnicząca Rady powitała zebranych i na podstawie listy obecności stwierdziła, że w sesji uczestniczy 15 radnych.

Propozycji zmian porządku obrad nie zgłoszono.

Przyjęto jednogłośnie porządek obrad w następującym brzmieniu:

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum, ustalenie porządku obrad.
 2. Przyjęcie protokołu z XI sesji Rady Gminy Powidz.
 3. Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Powidz.
 4. Podjęcie uchwał:
 - a) zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Powidz;
 - b) zmieniająca uchwałę budżetową Gminy Powidz na 2025 rok;
 - c) w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty;
 - d) w sprawie ustalenia stawek opłaty miejscowej oraz zasad i sposobu jej poboru;
 - e) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych;
 - f) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Powidzu;
 - g) w sprawie wyrażenia zgody na nabycie mienia;
 - h) w sprawie ustanowienia roku 2025 "Rokiem jubileuszu 40-lecia działalności Domu Kultury w Powidzu, 30-lecia reaktywowania Gminy Powidz, 30-lecia działalności Chóru Sonata i 30-lecia Dni Powidza";
 - i) w sprawie uchylenia uchwały w sprawie wydawania Biuletynu Informacyjnego Gminy Powidz;
 - j) w sprawie pozostawienia petycji bez rozpatrzenia.
 5. Sprawozdania z działalności komisji Rady Gminy Powidz w 2024 roku.
 6. Wolne wnioski i informacje.
 7. Zakończenie XII sesji Rady Gminy Powidz.
-

Ad. 1. Jak wyżej.

Ad. 2. Przewodnicząca Rady zaproponowała nieodczytywanie protokołu z XO sesji Rady Gminy Powidz.

Protokół z XI sesji Rady Gminy Powidz, która odbyła się w dniu 19 grudnia 2024 roku został przyjęty jednogłośnie bez odczytywania.

Ad. 3. W punkcie tym Wójt udzielił następujących informacji:

- jeżeli chodzi o ten budżet i plany, które mamy w zakresie dokumentacji projektowych, to przeprowadziliśmy zapytanie ofertowe na program funkcjonalno-użytkowy realizacji zadania Modernizacji kompleksu sportowego Orlik. Chodzi o to żeby mieć taką wstępną dokumentację projektową, która pozwoli, jeżeli wszystko się uda, złożyć wniosek o dofinansowanie do Ministerstwa Sportu i Turystyki na przebudowę obiektu Orlik. Wójt wskazał, że chodzi o te wszystkie prace remontowe, o których radni niejednokrotnie mówili. Ewentualnie uzupełnienie placu o infrastrukturę, czy work-out, czy skatepark. Dodał, że tutaj trudno teraz wyrokować, bo trzeba przeanalizować teren i jeszcze uzyskać stosowne uzgodnienia konserwatora zabytków. Niemniej jednak, jak zaznaczył Wójt, próbujemy do tego tematu się przygotować;
- był ogłoszony konkurs z KPO na gospodarkę wodno-ściekową poza aglomeracjami. Złożyliśmy wniosek na budowę sieci wodociągowej w Powidzu na ulicy Widokowej i ulicy Kolejowej, ale na tym odcinku stanowiącej przedłużenie ulicy Wojskowej, dalej na ulicy Jeziornej, w Polanowie oraz dot. kanalizacji w Powidzu na ulicy Jeziornej, na tym przedłużeniu Kolejowej oraz ulicy Widokowej. Wójt wskazał, że tutaj jest możliwość otrzymania do 100% kosztów zadania. Zaznaczył, że ten zakres mógł dotyczyć tylko obszarów poza aglomeracjami wyznaczonymi uchwałą Rady po uzgodnieniach z odpowiednimi instytucjami. Stąd ten zakres nie jest może jakoś taki szeroki. Po drugie, jak powiedział ograniczenie to jest terminowe. My musimy zadanie wykonać, rozliczyć jeżeli się uda uzyskać dofinansowanie. Jeżeli się uda, to do końca listopada;
- złożono wniosek do Urzędu Marszałkowskiego na realizację posadowienia nowych kontenerów sanitarnych przy promenadzie na plaży i polu biwakowym przy Przybrodzinie - w miejscu istniejących, przy bazie ratownictwa wodnego, w celu poprawy warunków turystycznych na naszym terenie;
- rozstrzygnęliśmy przetarg na odpady i zostały rozdysponowane pojemniki. Wójt wskazał, że te pojemniki, które nie zostały jeszcze przekazane, są do odbioru na PSZOK na Ługach. Niemniej jednak, jeżeli będą jakieś osoby, i też to zostanie potwierdzone, które nie są w stanie odebrać samodzielnie tych pojemników, to przeprowadzimy jeszcze taką akcję, żeby w tym zakresie tym osobom pomóc. Jednak, tak jak wspomniał, będzie to dotyczyło tych osób, gdzie po przeprowadzonej weryfikacji okaże się, że nie są w stanie samodzielnie tych pojemników odebrać. Taką możliwość tutaj ze Spółdzielnią Socjalną mamy uzgodnioną;
- w zakresie tych tematów związanych z naszym jeziorem odbywały się kolejne spotkania, które obszernie są opisane też w sprawozdaniu z działalności międzysesyjnej. Wójt wskazał, że co do nastawienia Wód Polskich, to się nie zmieniło, a mówiąc wprost to sprawa przerzutu z Jeziora Gosławskiego, czyli z Warty do zbiornika po odkrywcę Kazimierz Północ. Wody Polskie nie chcą być tutaj inwestorem tego zadania. Deklarują pomoc formalną, sprawne załatwianie, procedowanie wszelkich pozwoleń itd. Wójt poinformował, że na chwilę obecną trwa uzgodnienie już pomiędzy stronami nowego listu intencyjnego, w którym jakby rolę beneficjenta tych środków europejskich, które są na ten cel, mogłoby przejąć Stowarzyszenie Powidzkiego Parku Krajobrazowego. Natomiast te koszty wkładu własnego, które miały Wody Polskie ponosić wkładu własnego, byłyby dodatkowym kosztem ze strony kopalni, czyli ZEPAK-u, który już przygotowuje od praktycznie 2023 roku niezbędną dokumentację w tym zakresie. Wójt dodał, że toczy się też postępowanie w sprawie wydania decyzji

o środowiskowych uwarunkowaniach dla realizacji tego przedsięwzięcia. To się dzieje przed Wójtem Kazimierza Biskupiego jako organem terytorialnie właściwym do tej sprawy. Zwrócono się również do Wód Polskich, żeby te inne działania, które już bardziej dotyczą typowo jezior, czy jakichś zastawek, prac, które gdzieś były wcześniej też planowane, żeby od tego się nie odzęgnywały i te komponenty podjęły. Tym bardziej, że tutaj one są położone na terenie typowo wód powierzchniowych, płynących, czy w okolicach jezior, czy przy ciekach naturalnych;

- otrzymaliśmy informację o wsparciu z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych na rok 2025. Zgodnie z naszym wnioskiem będzie możliwość, że to dofinansowanie będzie obowiązywać aż do siedmiu lat, czyli do roku 2031 roku, co też pozwoli, że te przewozy na naszym terenie będą zabezpieczone i nie będzie tutaj problemu, jak wtedy, gdy parę lat temu, pojawił się problem chociażby z PKS Gniezno, który zbankrutował. Wtedy z dnia na dzień, szczególnie młodzież, straciła możliwość dojazdu do szkół. Wójt odpowiedział, że od przewoźnika też mamy takie informacje, że u nas stosunkowo dużo jeździ osób innych niż młodzież. Chyba około 70% obsady to jest uczniowie przewozów, ale w innych jednostkach, z tego, co przewoźnik informował, to jest więcej uczniów;

- jeśli chodzi o informacje dotyczące realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, to wdrożone zostały punkty informacyjno-konsultacyjne w zakresie terapii uzależnień dla dorosłych, które działają we wtorki w godzinach od 16:00 do 18:00 w budynku Domu Kultury. Dodał, że Pani Prawnik Sylwia Pietrzak udziela bezpłatnych porad prawnych na terenie Powidza oraz sołectw, w których znajdują się świetlice wiejskie. Raz w miesiącu, w każdej z tych świetlic i raz w miesiącu w Powidzu. Wójt wskazał dalej, że są także dwie godziny tygodniowo psychologa dziecięcego popołudniami w poniedziałki i czwartki. Dodał, że o tych możliwościach zarówno w Urzędzie Gminy, czy też w Ośrodku Pomocy Społecznej można więcej szczegółów się dowiedzieć;

- trwają konsultacje związane z wyznaczeniem obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji w ramach przygotowywania gminnego programu rewitalizacji. Do 25 lutego odbywają się konsultacje. Wójt powiedział, że wczoraj było spotkanie konsultacyjne, w którym wzięło udział sześć osób, w tym większość funkcyjnych. Wyraził zdanie, że szkoda, bo było prezentacja też na temat, czym jest obszar zdegradowany. Wójt dodał, że ta prezentacja pojawi się na stronach internetowych, będzie też dostępna do zapoznania się. Wskazał następnie, że w programie rewitalizacji generalnie chodzi o to, żeby pokazać, że są tereny, które poza problemami społecznymi mają inne rodzaje problemów, czy gospodarcze, czy techniczne, czy środowiskowe, i konieczne jest tam podjęcie jakichś dodatkowych działań, żeby te problemy rozwiązać. Wójt zaznaczył, że konsultacje dotyczą na razie wyznaczenia obszarów, w których występują te problemy. To się odbywa na podstawie pewnych wskaźników. To nie jest na zasadzie uznaniowości, że pokazujemy. Powiedział, że były zebrane szczegółowo wskaźniki od różnych instytucji; gminnych i poza gminnych i gusowskich. Na podstawie tych wskaźników zostały te tereny zaproponowane, a w ramach tych terenów zostało zaproponowane obszary rewitalizacji, które też są ograniczone, bo tam nie może to być więcej niż chyba 30% mieszkańców i 20% powierzchni gminy objęte, więc to nie jest też tak, że każdy teren możemy tym obszarem rewitalizacji objąć. Dodał, że na tych obszarach jest możliwość podejmowania tych działań rewitalizacyjnych i aplikowania też o środki na różne przedsięwzięcia związane z rewitalizacją. Wójt poprosił o zapoznanie się z tymi materiałami i składanie wniosków jeśli będą jakieś sugestie. Wspomniał, że te konsultacje są wieloformowe - zarówno elektronicznie, jak i w urzędzie gminy można składać wnioski w tym zakresie.

W dyskusji nad sprawozdaniem z działalności międzysesyjnej głos zabrali:

- radny Marek Pietrowicz:

- 1) powiedział, że jego pierwsze pytanie dotyczy przerzutu wody, gdzie ZEPAK cały czas wykonuje tę pracę. Radny zapytał, czy są jakieś terminy wszystkich innych instytucji, czy to dalej jest w kwestii tylko takich obietnic cały czas;

2) powiedział, że parę dni temu mieliśmy na Komisji rozmowę odnośnie rekultywacji wysypiska śmieci na powidzkich Ługach. Wskazał, że jakieś trzy miesiące temu wystąpił do Pani Sekretarz o umowę i ją dostał, a teraz dostaliśmy umowę notarialną. Radny powiedział, że wcześniej tej umowy nie widział. Zapytał, która umowa jest wiążąca, czy może obydwie są wiążące;

- radna Joanna Pospiech: - powiedziała, że w związku z wysypiskiem śmieci chciałaby się zapytać, kto z pracowników jest odpowiedzialny za sprawdzanie tonażu i jakości odpadów na wysypisku, zgodnie z §6, ustęp 2 tej umowy, którą dostaliśmy na eSesji;

- radna Kinga Łykowska: – w temacie oczyszczalni i wysypiska, zapytała, czy jest w Gminie cennik harmonogram, kiedy było co przywożone. Radna dodała, że ten Pan nam przedstawiał zupełnie inne kwoty niż to, co było mówione na spotkaniu przedsesyjnym;

- radny Rafał Ambrożak: - odnośnie wysypiska powiedział, że tam była zrobiona siatka ogrodzeniowa. Płoty i kawałki rur tam stoją, ale siatka gdzieś tam znikła. Radny zapytał, czy tę siatkę można by wykorzystać, czy już została gdzieś wywieziona na złom. Zwrócił uwagę, że ta siatka nie była dawno zakładana, także można by coś było z nią zrobić, a te słupki można też tam gdzieś można by było zostawić, żeby one posłużyły później ewentualnie na jakieś ogrodzenia;

- radna Jadwiga Kluczka: - zwróciła uwagę, że w sprawozdaniu jest informacja o tym, że 4 godziny tygodniowo będą odbywały się zajęcia rekreacyjno-sportowe z uczniami w szkole. Radna zapytała, co to będą za zajęcia i czy one będą na sali, czy na Orliku, na powietrzu;

- radny Grzegorz Nawrocki:

1) powiedział, że w związku z tym, że byliśmy na terenie Ługów i w związku z otrzymanym aktem notarialnym ma pytania. Radny zapytał, dlaczego ten akt notarialny został zawarty do 2053 roku. Dodał, że już w tym czasie prawdopodobnie żyć nie będzie, bo będzie miał około 100 lat. Dalej radny zapytał, dlaczego Rada podjęła taką uchwałę o wydzierżawieniu na okres dłuższy niż 3 lata, a Wójt tę umowę zawarł do 53 roku, czyli 6 kadencji jeszcze po Wójta kadencji, która się kończy w 2029 roku. Radny wyraził zdanie, że myśli, że coś jest nie tak. Zapytał także, dlaczego zmieniono aneksy, dwa aneksy. Wspomniał, że na komisji dopytywał o te aneksy. Pani Sekretarz powiedziała, że aneks jest, a się okazało, że są dwa aneksy i jeszcze do tego jest akt notarialny. Radny zapytał Wójta, dlaczego z tych aneksów zawarł on akt notarialny u Notariusza, Pana Chojnackiego. Zapytał również, skąd są te śmieci, czy my monitorujemy skąd są przywiezione i czy są badania. Radny wskazał, że był na tym wysypisku i dojechał, aż do tego wysypiska samochodem i smród jest okrutny. Radny powiedział, że nie ukrywa i nie będzie wcale ukrywał, że już zgłaszają się ludzie, którzy mają na terenie naszej gminy działki. Zwłaszcza tam od jeziora, chodzi o tych działkowców od Jeziora Niedzięgiel, czyli tego Skorzęcińskiego. Oni pokupowali działki, postawili domki i mówią, że smród okropny tam leci. Dodał, że może Pan Sołtys to potwierdzi, może nie, bo on tam nie mieszka, ale się dopytują ci ludzie skąd są te śmieci i zwracając się do Wójta powiedział, że niech Wójt nie myśli, że ludzie są naiwniacy jacyś. Zwrócił uwagę, że rejestracje, które przyjeżdżają, to większość tych rejestracji jest na literach, które się zaczyna od F, czyli jest to województwo tam zielonogórsko-gorzowskie, lubuskie dokładnie, i z tego kierunku te transporty idą. Radny podkreślił, że mówi tylko to, co ludzie zgłaszają i zaznaczył, że interesują się tym już ekologdy i za chwilę będziemy mieć tu ekologów na głowie.

Po czym radny powiedział, że chciałby żeby Wójt potwierdził, bo też się zgłaszają z tym ludzie i to nie są jacyś zwykłe leszcze, jak to się mówi w żargonie młodzieżowym, tylko ludzie, którzy w różnych instytucjach, i mówią, że są zakusy, żeby zostawić tylko nową oczyszczalnię, a resztę wydzierżawić do tej spółdzielni, łącznie ze starą oczyszczalnią, i że dlatego jest ta umowa do 53 roku. Radny powiedział,

że ci ludzie pytają się jego, ale nie wie dlaczego. On informuje te osoby, by szły z tym do Wójta albo do Urzędu, a nie do niego, bo on jest tylko skromnym radnym i nic poza tym, a oni się dopytują, czy są plany wydzierżawienia tych stawów i całej tej części starej wysypiska. Dalej radny zapytał, do jakiej wysokości to będzie gromadzone. Wspomniał, że on się pytał Pana Prezesa, czy będzie wyłożone folią. Powiedział, że wie, że było mówione, że on tylko zapełni to wysypisko do wysokości folii, a w tej chwili usypuje jakiś tam wał i nie wie z czego. Dodał, że jak się Prezesa pytał, to mówi, że gliną to uszczelni. Wyraził zdanie, że gliną to przed wojną się uszczelniało i plasteliną. Powiedział, że są tam podcieki, powinna być folia założona. Radny zapytał w dalszej kolejności, dlaczego cena jest w akcie notarialnym. Wskazał, że on podpisywał dużo aktów notarialnych i w akt notarialny się nie wpisuje sztywnej ceny, a tu jest wpisana sztywna cena, 10 złotych. Radny powiedział, że przeżył już hiperinflację, gdzie dzisiaj można było kupić bochenek chleba, a na drugi dzień nie można było kupić bułki i pensje były po dwa, trzy razy w miesiącu przeliczane. Powstaje pytanie, co się stanie, gdy jest akt notarialny. Radny podkreślił, że to jest poważna sprawa i jest zapisane 10 zł, a przyjdzie inflacja galopująca i za te 10 zł nie kupimy pudełka zapalek;

- radny Michał Imbiorowicz: - zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu jest informacja o zakupie ciągnika ogrodniczego, czy kosiarki marki Husqvarna. Radny dopytał, czy to jest urządzenie nowe, czy używane i czy ono ma też funkcję zamiatarki. Czy też jest to po prostu kosiarka. Radny powiedział, że interesuje go po prostu w jaki sposób ona będzie tutaj pracowała na terenie naszej gminy.

Wójt udzielił następujących odpowiedzi:

- jeżeli chodzi o przerzut wód, ten temat, o który Pan Radny Marek Piotrowicz pytał, to w tej chwili jest projekt nowego listu intencyjnego wysłany do pozostałych stron celem zapoznania się i jakby planowane jest, że w lutym nastąpi jego podpisanie. Jest też prośba, nieoficjalnie wiemy, że jakby ona będzie rozpatrzona, że patronem podpisania tego listu będzie Pani Minister Klimatu i Środowiska, więc może to będzie w Ministerstwie. Natomiast, jak wskazał dalej Wójt, co do tych spraw formalnych, dokumentacji przyrodniczej, to w czerwcu zeszłego roku RDOŚ wskazał, jakie elementy powinna mieć ocena oddziaływania na środowisko i jest zespół ekspertów, którzy przygotowuje tę ocenę dla ZEPAK-u, bo to on finansuje tę dokumentację. Wójt powiedział, że biorąc pod uwagę, że taka ocena powinna jakby obejmować wszystkie pory roku, to generalnie jej złożenie jakby w całość to będzie około października, listopada tego roku. Wtedy będzie można zamykać temat decyzji środowiskowej dla tego przedsięwzięcia. Później kwestia dokończenia dokumentacji projektowej w oparciu o te ustalenia, które będą wynikać z decyzji środowiskowej i wydanie pozwolenia wodnoprawnego, pozwolenia na budowę. Wójt wskazał, że realny taki okres, w którym będzie gotowe cała dokumentacja do złożenia wniosku o dofinansowanie, to jest druga połowa przyszłego roku, czyli realne rozpoczęcie prac, jak widzimy, to jest końcówka 2026, 2027 i to wynika z procedur środowiskowych, procedur tych formalnych. Dodał, że też dużo zależy od tych instytucji, jak będą szybko procedować te pozwolenia i ma nadzieję, że zgodnie z zapowiedziami będzie to dla nich projekt priorytetowy;

- jeżeli chodzi o rekultywację. Wójt wskazał, że gdyby się wczytać w ten akt notarialny, to tam ewidentnie jest zaznaczone, że dochodzi do zmiany tych umów wcześniejszych, gdzie były aneksy i ta nowa umowa jest zawierana w formie aktu notarialnego. Dodał, że nawet jak sobie spojrzymy na stronę czwartą, to jest tam napisane, że Gmina Powidz i Spółdzielnia zawierają umowę, że nadają nowe brzmienie tamtej umowie, więc tu nie ma żadnej kolizji. Następnie Wójt zwracając się do radnego Nawrockiego powiedział, że akt notarialny to jest tylko forma prawna umowy cywilnoprawnej. Zarówno ta umowa, jak i umowa, która nie ma formy aktu notarialnego jest umową cywilnoprawną, umową nazwaną z Kodeksu Cywilnego, umową dzierżawy. Natomiast forma prawna może być ustna, jest też forma pisemna, ale są również formy szczególne umów cywilnoprawnych, jak forma na przykład

aktu notarialnego. Wójt wskazał, że czasami przepisy wymagają takiej formy szczególnej dla danej czynności cywilnoprawnej, np. w przypadku obrotu nieruchomościami. Nie sprzedamy nieruchomości w drodze zwykłej umowy, w drodze pisemnej umowy w formie zwykłej, cywilno-prawnej. Musi być umowa aktu notarialnego. Dodał, że biorąc pod uwagę, że wchodzimy tu w regulacje związane z gospodarką odpadami, to są też wymagania prawne, żeby była to forma aktu notarialnego dla takiej umowy, na podstawie której podmiot przetwarzający odpady, dokonujący rekultywacji, będzie realizował swoje obowiązki i stąd też wynika ten długi okres. Wójt powiedział, że to nie jest żadne widzimisię, czy Spółdzielni, czy nasze, że na długi okres. To jest czas, w którym jest realizacja rekultywacji wynikająca z decyzji Urzędu Marszałkowskiego i Starosty. Na to są decyzje odpowiednie, że do tego i tego trzeba zrobić rekultywację, a później jest tak zwany okres monitorowania i odpowiedzialności za to się, co zrobiło. Wyraził zdanie, że to nie jest na zasadzie, że Spółdzielnia dzierżawi, zwozi, kończy rekultywację, później Gmina ma problem. Właśnie przez to, że ta umowa jest taka długa, to odpowiedzialność za to, co tam się dzieje, spoczywa na Spółdzielni Socjalnej. Przez ten okres przecież z przepisów wynikają obowiązki badań. Wójt zapytał, czy Gmina miałaby ponosić później koszty tych badań. Powiedział, że nie. Wyjaśnił, że właśnie przez to, że jest długa umowa, to Spółdzielnia będzie ponosić te koszty. Spółdzielnia też ma wpłacony depozyt w Starostwie na ewentualne roszczenia, które by się pojawiły w ciągu obowiązywania tej umowy w związku z prowadzonymi tam działaniami. Następnie Wójt wskazał, że tu upoważnionymi pracownikami są pracownicy, którzy są na oczyszczalni, czy też na PSZOK przydzieleni, jeżeli chodzi o potwierdzanie tych spraw.

Odnosnie harmonogramu działań, Wójt odpowiedział, że ten harmonogram działań też wynika z tych decyzji, które są wydane dotyczące rekultywacji przez Urząd Marszałkowski i przez Starostę Słupieckiego. Tam są wskazane jakie frakcje mogą być wożone, jakie kody odpadów mogą być wożone i te rzeczy, które przyjeżdżają, muszą być z tym spójne. Wójt zaznaczył też, że to jest weryfikowane, bo owszem, są badania, które Spółdzielnia zleca i regularnie laboratorium różne badania prowadzi i kwestia samej jakby struktury odpadów, jak i kwestia odcieków i tak dalej. Podkreślił, że to jest badane regularnie i te wyniki muszą być przekazywane do Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska, ale Wojewódzka Inspekcja Ochrony Środowiska, inspektorzy tu bywają i to nie bardzo rzadko. Wójt powiedział, że dosyć często tutaj takie inspekcje na miejscu bywały. Wójt zaznaczył, że odpowiedzialność w odpadówce jest teraz taka duża, że trudno by było się spodziewać, żeby tu były jakieś próby nieprawidłowości, bo jak mówi, to jest kwestia i odpowiedzialności karnej i finansowej. Co do samochodów Wójt powiedział, że nie ma obowiązku przerejestrowywania samochodów, to F to może być nawet teraz z sąsiedniej gminy, albo z Gminy Powidz de facto tak mówiąc.

Wójt dalej wskazał, że jest decyzja, są frakcje, które mogą być przywożone i Spółdzielnia prowadząc tę rekultywację ma tutaj trochę wolną rękę. Wójt zwracając się do radnego Grzegorza Nawrockiego powiedział, że on teraz powie dosadnie, ale w tym temacie akurat radny nie powinien zajmować stanowiska, bo niektórzy Państwo może pamiętają, że na starym wysypisku odpady były zwożenie z całej Polski. Wójt zapytał, kiedy to się działo. Powiedział, że z całej Polski odpady zjeżdżały i wtedy było okej, a teraz role się odwróciły, to jest nie tak.

Dalej Wójt powiedział, że jeżeli chodzi o siatki, to Spółdzielnia w ramach tej rekultywacji będzie miała też ogrodzenie do zrobienia. Więc te elementy muszą być wykorzystane. To nie będzie inna żadna robota zlecona na ten cel. Chyba, że coś zostanie, bo zobaczymy, jak to wygląda, no to wtedy będzie jakby kwestia dogadania się. Bo na pewno te struktury, tych słupków, te takie, które były, nie będą wykorzystane. To wiemy dobrze. Część będzie pewnie jakby do zagospodarowania, czy do sprzedania. I to wtedy już tutaj uzgodnimy ze Spółdzielnią, jak rozporządzić tym mieniem stosownie. Więc część tych słupków faktycznie na przykład może nie być na składowisku, bo one już są przygotowane, pocięte na mniejsze elementy pod ogrodzenie.

- odnośnie pytania radnej Kluczki, to chodzi o zajęcia na sali sportowej w ramach tych pozalekcyjnych zajęć dla uczniów naszej szkoły. Wójt dodał, że co do Orlika, to czekamy na program, który będzie ogłoszony, żeby te zajęcia, animacje móc uruchomić, bo w poprzednich latach korzystaliśmy z tych zewnętrznych środków, żeby to mogło się odbywać;

- co do pytań Radnego Nawrockiego, długość aktu, dlaczego taki okres, to już tutaj było wspomniane. Tak samo jak sposób zagospodarowania, że to jest jakaś górka i tak dalej. Wójt zaznaczył, że to wynika z tych decyzji rekultywacyjnych. Jest to zatwierdzone przez Urząd Marszałkowski, że tak rekultywacja ma wyglądać, że ma to być ta struktura jakby usypania tego stożka. Wójt dodał, że te decyzje radny może otrzymać i zobaczyć, jak wyglądają zasady;

- odnośnie stawki w akcie notarialnym – Wójt powiedział, że akurat są konkretne stawki w różnych aktach notarialnych, więc się dziwi, że u radnego wywołuje to zdziwienie. Dodał, że znów się pojawia kwestia zapoznania się z tym materiałem, który został Państwu udostępniony. Tam jest też mowa o tym, że jeżeli ceny za przyjmowanie odpadów, które Spółdzielnia bierze, by wzrosły, to my mamy prawo waloryzować tę stawkę. Mechanizm waloryzacyjny jest więc w umowie przewidziany;

- jeżeli chodzi o kosiarkę, to jest sprzęt nowy. Kosiarka została zakupiona ze szczotką do zmiatania oraz z pługiem, więc już taki zestaw kompletny. Wójt dodał, że jest ona z takim łamanym hederem, więc tam nie ma kosza, gdyż też chodziło o to, żeby sprawnie na przykład móc przy promenadzie, czy w innych miejscach skosić, gdzie są na przykład lampy, kosze, ławki.

Głos zabrała Przewodnicząca Rady, która przypominała radnym o konieczności używania mikrofonu. Zaznaczyła, że zebrani słyszą siebie nawzajem, ale osoby oglądające transmisję nie i potem też jest problem jeśli chodzi przygotowanie napisów, gdyż niestety ten dźwięk nie jest rejestrowany.

Po czym radna Joanna Pospiech powiedziała, że w kwestii rekultywacji wysypiska, chciałaby jeszcze się dowiedzieć, dlaczego taka zwykła umowa nie była wiążąca, tylko trzeba było zrobić umowę notarialną. Zapytała, czy były to jakieś względy prawne, czy w jakim celu jest zrobiona taka umowa.

Wójt odpowiedział, że tak, jak wspominał, to względy prawne. Dodał, że nikt na siłę nie poszedłby do notariusza. Była ta wcześniejsza umowa i można było ją po prostu zmienić, nadać nowe brzmienie, ale niestety była to forma prawna, ta szczególnie konieczna, notarialna. Wójt zaznaczył też, że wiadomo, że to też dodatkowe koszty, bo to za akt notarialny też tutaj Spółdzielnia musiała dodatkowo zapłacić. Wskazał również, że na etapie wydawania tych decyzji na zgodę na przetwarzanie w związku z rekultywacją, organy wymagały, Starosta, żeby to była umowa w formie aktu notarialnego. Wójt wyjaśnił również, że proceduralnie to wygląda w ten sposób, że jakby zasady rekultywacji odbywają się w oparciu o decyzję Marszałka Województwa i tam sposób rekultywacji, technika, rodzaj frakcji jest opisywany i wskazany. Natomiast, żeby faktycznie rozpocząć rekultywację, czyli przewozić te frakcje odpadów tam do zasypania, jeszcze podmiot, który to robi, musi mieć zezwolenie na przetwarzanie odpadów, które wydaje Starosta. Wójt dopowiedział, że na etapie z tego, co kojarzy tej decyzji na przetwarzanie wydawanej przez Starostę, pojawiła się obowiązek przedłożenia tej umowy w formie aktu notarialnego.

Z kolei głos zabrała Radna Milena Miczyńska, która powiedziała, że chciałaby się dopytać o przebudowę drogi gminnej 418.015P i 016P przez Wojsko. Radna zapytała, co tam ma być zrobione.

Następnie radny Daniel Żurek w temacie aktu notarialnego powiedział, że chciałby zapytać się, o uprawnienia, obowiązki wydzierżawiającego. Radny zwrócił uwagę, że w punkcie 10 widnieje zapis: Dzierżawca zobowiązuje się nieodpłatnie przyjmować w ramach rekultywacji składowiska odpady objęte gminnym systemem gospodarowania odpadów z nieruchomości położonych na terenie Gminy

Powidz. Radny zapytał, czy Spółdzielnia przyjęła odpady od Gminy nieodpłatnie. Dalej radny powiedział, że w punkcie 11 zapisano, że dzierżawca ma prawo do odpłatnego przyjmowania w ramach rekultywacji odpadów na składowisku odpadów po zaakceptowaniu przez wydzierżawiającego cennika składowania odpadów oraz harmonogramu przyjmowania odpadów z podziałem na poszczególne miesiące. Radny zapytał Wójta, czy taki harmonogram i cennik posiada. Radny dodał, że pyta o nieodpłatne przyjmowanie odpadów z tego względu, że mamy kontener na jakieś tam gruzy. Stosownym byłoby, żeby te gruzy, czy tam nawet te opony, bo on też się upiera przy oponach cały czas, że nie powinny być wywożone gdzieś dalej i Gmina nie powinna za nie płacić, tylko powinny być składowane na tym naszym wysypisku.

Głos zabrał radny Grzegorz Nawrocki, który zwracając się do Wójta powiedział, że Wójt zarzucił tu, może i słusznie, może nie słusznie, że były wywożone na to stare wysypisko śmieci. Radny wyraził zdanie, że były wywożone, on się tego nie wstydzi. Dodał, że Pan Sołtys może to potwierdzić, że były w końcowym etapie, tego starego wysypiska jadąc do Witkowa po prawej stronie, były przywożone tiry, przyjeżdżały z Warszawy, dokładnie z lotniska Okęcie, ale to było tylko na tej zasadzie, żeby dopełnić to wysypisko. Radny zaznaczył, że nie było żadnych dotacji, żeby to zrehabilitować i z tych pieniędzy było subkonto założone i za te środki zrehabilitowane było to stare wysypisko śmieci łącznie ze skarpą, która szła w stronę torów. Były zrobione kominy, które odprowadzały te gazy. Było wyłożone folią i około pół metra było zawieszono piaskiem, a w tej chwili już tam rosną drzewa. Radny podkreślił, że naprawdę on się nie wstydzi tego, że to zostało zrobione, a nie zostało porzucone i byśmy mieli skutki do dzisiaj, bo ono po prostu by się zapalało i tak dalej. Radny powiedział dalej, że byłem członkiem Zarządu wtedy, przyjmuje to.

Następnie radny zapytał Wójta, czy szykuje się nową uchwałę, żeby zasypać te zbiorniki. Dodał, że Wójt nie odpowiedział ani słowa na ten temat. Przypomniało się Wójtowi, że o starym wysypisku, które było rekultywowane gdzieś 25 temu, a tu Wójt nie odpowiedział, a ludzie się zgłaszają. Nawet ten numer, który tu dzwonił, za który przeprasza, że nie wyłączył telefonu, ale widzi to po numerze, że to o te sprawę chodzi. Radny powiedział, że ludzie się naprawdę interesują. Dodał, że niech Wójt nie myśli, że to tak przejdzie, że śmierdzi na pół gminy i Greenpeace, czy ktoś się tym nie zajmie. Radny zwrócił uwagę, że Wójt nie odpowiedział, czy chce wydzierżawić teren od nowej oczyszczalni w stronę Witkowa i zbudować punkt do segregacji i składowania śmieci. Z kolei lewą stronę, tutaj gdzie są stawy, zasypać te stawy do wysokości tej drogi, która idzie na Ruchocinek. Radny powiedział, że chciałby żeby Wójt zadeklarował, czy to próbuje, czy nie. Dopowiedział, że żeby się nie okazało, że za jakąś wycieczką radnych jest robienie sobie gruntu do tego, że na następnej sesji się spotkamy i będziemy uchwałę robić, że wydzierżawiamy resztę. Radny poprosił o odpowiedź, ale konkretną.

Wójt odpowiedział następująco:

- drogi gminne dotyczą czarnej drogi i drogi z płyt betonowych jako dróg o znaczeniu obronnym. Wójt wskazał, że mamy umowę z Ministerstwem Infrastruktury na 100 procent finansowania tych zadań. Chodzi o przebudowę tej drogi tak, żeby ona była w standardzie tak, jak są te powiatówki nowe zrobione. Obydwie. Wójt powiedział, że te prace projektowe się przedłużyły ze względu tutaj na informacje z Wojska, które miały dotyczyć przecięcia tych dwóch dróg z tego skrzyżowania, w którym miejscu one powinny być. Też z uwagi na plany Jednostki Wojskowej. Wójt powiedział, że myśli, że w najbliższych dniach do instytucji właściwej w zakresie transportu i ruchu wojsk, która zgodnie z tą mową musi uzgodnić te rozwiązania, ta dokumentacja pójdzie. Jeżeli ona zostanie uzgodniona, to będziemy mogli rozpocząć procedurę decyzji środowiskowej dla tego zadania. Dodał, że to dotyczy generalnie rozbudowy tej drogi, żeby ona była w takim standardzie, jak to te powiatówki. Na chwilę obecną nie ma tam przewidzianej ścieżki pieszo-rowerowej z uwagi na to, że instytucja dotująca nie wyraziła zgody na ujęcie tych kosztów w ramach tego zadania. Wójt zaznaczył, że pomimo tego,

że miejscowe jednostki wojskowe stacjonujące w Powidzu oraz Wojskowy Zarząd Infrastruktury w Poznaniu poparły nasze starania o tę ścieżkę. Zwracana była uwaga na konieczność jej lokalizacji, jednak biorąc po uwagę, że tutaj się obracamy w takim terenie, który nie jest zabudowany, to jest też duża szansa, że jeżeli się nawet teraz nie uda, to będzie można do tematu wrócić;

- jeżeli chodzi o te dokumenty – Wójt wskazał, że nie powie teraz dokładnie, co jest przy tej umowie. Powiedział, że były jakieś dokumenty przy tej pierwszej, ten harmonogram, cennik. Zaznaczył, że to musi zostać sprawdzone w Urzędzie i ta sprawa materiałów też;

Radny Daniel Żurek odnosząc się do powyższego wyraził zdanie, że w takim razie nikt nie powinien przywozić w ogóle żadnych odpadów, a tym bardziej pobieranie opłaty, bo musi być ten cennik.

Wójt powiedział, że nie odpowie teraz dokładnie, jak to wygląda.

Radny Daniel Żurek poprosił, że o przygotowanie informacji, czy jakiegokolwiek odpady z naszej Gminy były przyjęte nieodpłatnie.

Z kolei Wójt w temacie rekultywacji i co do tych głosów, o których wspomniał Pan Radny Nawrocki, powiedział, że jeżeli chodzi o kierunek rekultywacji, to będzie tak samo. Czyli też mają być nasadzone, z tego, co kojarzy, drzewa. Powiedział, że ten etap trzeba było przejść te 20-30 lat temu, żeby doprowadzić do tego, co Pan Radny teraz się tym chwali. Dodał, że też wtedy były problemy, były uwagi, obawy. Teraz się Radny chwali, że ładnie las rośnie. Wójt zwracając się do radnego Nawrockiego powiedział, że o trochę konsekwencji by prosił w działaniach, a nie teraz Radny ocenia wyrywkowo, że teraz jest źle, a wtedy było też źle, ale teraz jest dobrze, to jest dobrze. Dopowiedział, że jest taki czas, że jest ten transport, którym trzeba wypełnić te miejsca, te frakcje, i tak, jak powiedział, jest to monitorowane. Powiedział, że nie wie, czy Radny wie, jakie uprawnienia ma Inspekcja Ochrony Środowiska według obecnych przepisów. Wskazał, że Ci inspektorzy byli tutaj nie raz.

Po czym Wójt powiedział, że nie ma żadnego wniosku ani postępowania środowiskowego w sprawie jakichś nowych instalacji na Ługach. Dodał, że pewne pomysły gdzieś tam ustnie były zgłaszane przez Prezesa, ale na chwilę obecną one nie znalazły uznania i nie ma procedowania żadnej rzeczy, bo żeby coś zrobić, to chociażby kwestia decyzji środowiskowej, a nie ma uruchomionej procedury. Co do stawów, Wójt wskazał, że powie szczerze i to też z hydrologami, z którymi ma teraz kontakt, w związku z tą sprawą jezior, konsultował, że myśli, że by warto, żeby ta woda oczyszczona została w zlewni naszych jezior bliżej. Czyli po prostu myśleć o infiltracyjnych zbiornikach wodnych na ścieki oczyszczone z nowej oczyszczalni. Żeby ta woda po prostu sobie infiltrowała delikatnie w grunt, bo po prostu wody wszędzie brakuje. Wójt dodał, że też pojawił się zarzut, że jakiś podkład robimy pod jakieś konkretne dalsze decyzje i organizowaliśmy wycieczkę dla Radnych. Wyraził zdanie, że ręce opadają, bo pretensje, że czegoś nie ma, że czegoś Radni nie wiedzą, źle. Stwarza się możliwość Radnym, żeby się dowiedzieli czegoś więcej, to się węższy spisek. Wójt kończąc powiedział, że no ręce opadają ludzi kochani.

Radny Grzegorz Nawrocki powiedział, że dziękuje Wójtowi, że zadeklarował. Dodał, że trzyma Wójta za słowo, że nie idą te sprawy w tym kierunku, żeby wydzierżawić tę resztę tego wysypiska. Wspomniał, że bardzo ciężko było pozyskać ten teren od Kruszgeo. To nie jest tak, że pstryk i Kruszgeo dało nam całą tę dziurę, bo Kruszgeo to wykupiło, a później nieodpłatnie oddało Gminie. Dalej Radny powiedział, że jeśli chodzi o tę rekultywację to prosi, by nie wkładać w jego usta czegoś co nie powiedział. Wskazał, że Wójt wyciągnął, jak królika z kapelusza, że było wtedy też przywiezione i on się niczym nie chwali. Powiedział, że te drzewka to same urosły, nikt nic nie sadził. Radny zwrócił się do Wójta wyrażeniem - niech się Pan tak nie śmieje ładnie. Dopowiedział, że było zrehabilitowane za te śmieci, które już i tak

było zasypane przez Witkowo przez tyle lat. I dosypanie tam jeszcze kilkudziesięciu, czy powiedzmy nawet kilkuset tych tirów z Warszawy, ale nikt tego nie taił, że to są z lotniska Okęcie, było to świadomie robione i jeszcze ze starym Panem Sołtysem Konieczką, a te śmiecie były dosyć czyste i porządnie zostało to zrekultywowane z tych pieniędzy. Radny zaznaczył, że gdyby nie było tych pieniędzy, prawdopodobnie nie byłoby wysypisko zrekultywowane, bo już żeśmy budowali Lemnę za swoje pieniądze i to wysypisko śmieci, o której dzisiaj tyle jest huku jest.

Wójt zwrócił uwagę, że radny zasugerował, że: „Wtedy nikt nic nie taił”, czyli Radny sugeruje, że teraz coś ktoś tai. Wójt powiedział, że teraz transparentność jest o wiele większa. Odpowiedzialność karna jest o wiele większa za przekroczenia odpadów niż wtedy. Inspekcja Ochrony Środowiska to, co powiedział - regularne wizyty na składowisku. Wójt dodał, że każdy transport jest wbijany do BDO - Bazy Danych Odpadów. Zapytał, kiedy było bardziej transparentne - wtedy, czy teraz.

Przewodnicząca Rady stwierdziła przyjęcie sprawozdania z działalności międzysesyjnej do wiadomości.

Ad. 4. Podjęcie uchwał:

a) zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Powidz;

Przewodnicząca Rady wskazała, że projekt uchwały analizowany był na wtorkowym przedsesyjnym posiedzeniu komisji Rady. Dodała, że opinia Państwa Radnych była większością głosów pozytywna. Zaproponowała nieodczytywanie projektu tej uchwały.

Przewodnicząca Rady zaznaczyła, że w eSesji zamieszczono uchwałę Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu, z dnia 10 stycznia 2025 roku, w sprawie wyrażenia opinii o prawidłowości planowanej kwoty długu Gminy Powidz. Poinformowała, że opinia ta jest pozytywna.

Głos zabrał Wójt Gminy, który powiedział, że chciałby odnieść się do dwóch zmian w rozpatrywanych uchwałach. Wskazał, że przede wszystkim wynika to z otwarcia ofert na zadanie związane z zagospodarowaniem turystycznym terenów nad Jeziorem Powidzkim, czyli lifting pięciu plaż, przebudowa sanitariatów tutaj przy Powidzkich Łazienkach - jedna część na potrzeby sanitariatów, druga część na potrzeby zaplecza takiego scenicznego w związku z organizacją różnych wydarzeń kulturalnych. Wskazał, że dalsza część zadania to przebudowa, poprawa infrastruktury pola biwakowego w Przybrodzinie w ramach tego zadania. Wójt zaznaczył, że był to drugi przetarg, który ogłosiliśmy na to zadanie. W międzyczasie też do kwestii zagospodarowania plaży Łazienki Urząd Konserwatorski wniósł swoje uwagi, co spowodowało konieczność zmiany w tym zakresie dokumentacji projektowej. W ogłoszonym przetargu aż 8 ofert wpłynęło. Wójt wskazał, że w tej chwili w budżecie mamy kwotę 2 milionów złotych, a najkorzystniejsza oferta wynosiła 2 827 180,78 zł. Powiedział, że biorąc pod uwagę, że mamy tu dofinansowanie w kwocie praktycznie 2 milionów zł z Polskiego Ładu zasadnym jest dołożenie tej kwoty do budżetu, żeby to zadanie zrealizować, bo taka sytuacja może się już nie powtórzyć, a i tak to będzie przecież dofinansowanie pewnie na poziomie około 60%. Wójt wskazał, że to jest główny powód zmian w budżecie.

Następnie Wójt poinformował, że kolejne zmiany związane są z zagospodarowaniem terenu w miejscowości Wylatkowo, nowym placem zabaw, gdzie uzupełniamy wkład własny do zadania sołeckiego w celu złożenia wniosku do Wielkopolskiej Odnowy Wsi. Powiedział, że w związku z tym, że tam ma być tworzony nowy plac zabaw, a też akurat po analizie regulaminu doszliśmy do wniosku, że są dodatkowe punkty przy ocenie wniosku w przypadku dodatkowego wkładu własnego, innego niż

Fundusz Sołecki. Wójt dodał, że pozostałe zmiany to dostosowanie budżetu do bieżącego wykonania.

W dyskusji nikt głosu nie zabrał.

Po czym Przewodnicząca Rady poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XII/86/25 zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Powidz została podjęta większością głosów i stanowi załącznik do niniejszego protokołu („za” głosowało 11 radnych, 2 radnych głosowało „przeciw”, 2 radnych „wstrzymało się” od głosu - w głosowaniu brało udział 15 radnych).

b) zmieniająca uchwałę budżetową Gminy Powidz na 2025 rok;

Przewodnicząca Rady poinformowała, że opinia w tej sprawie radnych o projekcie uchwały wystosowana na wspólnym przedsesyjnym posiedzeniu Komisji Rady jest większością głosów pozytywna.

W dyskusji nikt głosu nie zabrał.

Po czym Przewodnicząca Rady poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XII/87/25 zmieniająca uchwałę budżetową Gminy Powidz na 2025 rok została podjęta większością głosów i stanowi załącznik do niniejszego protokołu („za” głosowało 9 radnych, 3 radnych głosowało „przeciw”, 3 radnych „wstrzymało się” od głosu - w głosowaniu brało udział 15 radnych).

c) w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty;

Przewodnicząca Rady zaproponowała nieodczytywanie projektu tej uchwały, gdyż była ona analizowana na wspólnym przedsesyjnym posiedzeniu Komisji Rady, a opinia radnych w tej sprawie jest jednogłośnie pozytywna. Wskazała dalej, że zgodnie z projektem uchwały ustala się stawkę opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi w wysokości 11 zł za 1 m³ zużytej wody.

W dyskusji głos zabrała radna Joanna Pospiech, która powiedziała, że chciałby poprosić o zmianę w tym projekcie uchwały, dlatego, że jest błąd obliczeniowy. Radna zaznaczyła, że już to zgłaszała zresztą na posiedzeniu komisji, że jest źle wyliczona stawka upustu za śmieci segregowane. Wskazała, że według tego projektu uchwały, który tutaj mamy, jest upust 1,10 zł, a powinno być 3 zł. To w skali roku może generować nawet taką nadwyżkę dla mieszkańców w kwocie około 200 zł, a nawet i więcej, bo to jest 1,90 zł, za każdy kubik zużytej wody. Radna dodała, że za ubiegły rok według pracowników Gminy zostało w budżecie na tym koncie, które jest prowadzone dla wywozu śmieci, 61 467,19 zł, a Gmina w ubiegłym roku nie dodała tego dodatku, który powinien być dodany za osoby, które są w Karcie Dużej Rodziny. To jest kwota 13,5 tysiąca. Czyli, jak radna powiedziała, w zeszłym roku zostało nam ponad 70 000 złotych. Prawie 75 000 złotych z gospodarki tymi odpadami. W związku z tym uważa, że powinna być ta uchwała zmieniona i kwota zwolnienia od gospodarstw, które posiadają

kompostowniki na swoich posesjach, powinna być uwzględniona według wyliczeń i wynosić 3 zł. Dodała, że wyszło dokładnie 3,17 zł i powiedziała, że zaraz pokaże te wyliczenia, bo poprosiła autora wzoru, Pana Staszka, o to, żeby to wyliczył, dlatego, że ona się trochę płała w tych wyliczeniach, bo to nie jest łatwe. Radna powiedziała, że ma te wyliczenia skserowane, zaraz je pokaże, żeby wszystko było jasne, żeby zebrani byli przekonani, co do tego, że ta kwota rzeczywiście wyszła tak duża. Radna podkreśliła, że uważa, że w tej sytuacji powinniśmy tę kwotę za śmieci biokompostowane jednak obniżyć do 3 zł, a wyszło dokładnie 3,17 zł.

Głos zabrał radny Marek Pietrowicz, który powiedział, że ma jeszcze taką uwagę. Wskazał, że interesując się tym wspianym wzorem, którym obliczane są nasze koszty śmieci, ma taką prośbę albo nie prośbę, tylko wniosek, aby ten wzór można zrobić w formie algorytmu, poprosić kogoś, aby napisał krótką aplikację, czy coś. Dodał, że podstawiając te dane można by było bardzo szybko sprawdzać i weryfikować wszystkie koszty naszych śmieci.

Z kolei Przewodnicząca Rady zapytała, czy swoją propozycję zgłosiła w formie wniosku.

Radna Joanna Pospiech odpowiedziała, że właśnie składa wniosek o to, żeby zmienić tę uchwałę i obniżyć kwotę śmieci kompostowanych o 3 złote.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że zarządza przerwę, aby radni mogli się zapoznać z materiałami, które radna przyniosła, i aby uporządkować sprawy dotyczące procedowania złożonego wniosku.

Przerwa w obradach trwała od godz. 10.05 do godz. 10.25.

Po przerwie Przewodnicząca Rady powiedziała, że radna Joanna Pospiech złożyła wniosek dotyczący zmiany ulgi dotyczącej osób, które korzystają z kompostowników. Przewodnicząca Rady poprosiła Wójta Gminy o odniesienie się do tego wniosku i radną Joannę o wypowiedź dotyczącą zmiany.

Wójt wskazał, że co do zasadności tego wniosku, to nie jest w stanie w pełni się wypowiedzieć, bo wymaga to jeszcze weryfikacji i sprawdzenia, bo obniżenie zniżki za kompostowanie odpadów bio, też będzie miało wpływ na dochody z całego systemu. Wójt zaznaczył, że należy ocenić to też pod kątem wpływu na koszty całego systemu, gdyż stawka powinna być tak uchwalona, żeby system się bilansował. Wójt podkreślił, że to wymaga sprawdzenia. Dodał, że on w tej chwili nie jest w stanie powiedzieć, czy ta propozycja jest ok, czy nie. Powiedział, że w przypadku jakby jeszcze tego tematu też się tak zastanawiamy, bo wcześniej chyba też z wyliczeń matematycznych ta zniżka wychodziła wyżej, ale my jakby podjęliśmy taką ostrożniejszą decyzję, żeby ta stawka zniżki za kompostowanie odpadów bio była mniejsza. Wójt dopowiedział, że też go zastanawia to, że jak patrzy się na inne samorządy, że tamte zniżki są dosyć niewielkie jeszcze w przypadku osób, które kompostują te odpady, więc to wymaga przeprowadzenia analizy, sprawdzenia. Wójt zapewnił, że oczywiście jesteśmy na to otwarci i gotowi i takie analizy się przeprowadzi. Jeżeli to zostanie stwierdzone to będzie zasadnym doprowadzenie do zwołania sesji, żeby tym tematem typowo zwolnienia za kompostowanie odrębnie się zająć. Powiedział dalej, że natomiast, co do jakby całości uchwały, to miejmy też świadomość, że jakby każdy miesiąc zwłoki powoduje to, że ta stawka będzie nieadekwatna do kosztów systemu, bo ta uchwała, żeby zaczęła obowiązywać, to musi 14 dni przed rozpoczęciem miesiąca zostać opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego. Więc jeżeli stracimy jakby kolejny okres i ona nie wejdzie w marcu, to będzie trzeba ją przeliczać na nowo i będą większe koszty w przeliczeniu na m³ wówczas do poniesienia w ramach stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi na naszym terenie. Wójt podsumowując wyraził zdanie, że tutaj ma zdanie takie otwarte,

co do tej propozycji Pani Radnej, żeby to jeszcze przeanalizować na spokojnie i jeżeli będzie tutaj takie wspólne przekonanie, że tak, to wtedy dokonać zmiany i jak najszybciej doprowadzić do zwołania sesji.

Głos zabrała radna Joanna Pospiech, która powiedziała, że w związku z tym, chciałaby wycofać swój wniosek poprzedni o zwiększenie tej ulgi na 3 złote i złożyć ponowny wniosek o procedowanie tej uchwały z pominięciem §2 punkt 3: „Zwalnia się z opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi kompostujących bioodpady stanowiące odpady komunalne w kompostownikach przydomowych w wysokości 1,10 zł za m³ zużytej wody” oraz o ponowne przeliczenie jeszcze raz według tego wzoru tej zniżki i procedowanie na kolejnej sesji tego punktu drugiego.

Przewodnicząca Rady zwracając się do radnej Pospiech powiedziała, że z tego co tutaj rozmawiała z Panem Wójtem, to my musimy przyjąć tę uchwałę w tej chwili w takim kształcie jak jest z tą stawką zaproponowaną, jeżeli chodzi o tą zniżkę za kompostownik jaka była w tej pierwotnej wersji. Dopiero potem będziemy mogli podjąć uchwałę dotyczącą zmiany tej ulgi. Dodała, że gdyby teraz usunięto ten punkt to zniżki nie byłoby w ogóle.

Radna Pospiech poprosiła żeby na kolejnej sesji tą zniżkę przeliczyć ponownie.

Przewodnicząca Rady wskazała, że w tej chwili procedujemy nad uchwałą w takim kształcie, jak została przedstawiona w naszych zawiadomieniach o sesji, w aplikacji eSesja, a na następnej sesji, najbliższej jaką uda nam się zorganizować, wrócimy do tego tematu, właśnie tej zniżki.

Radna Joanna Pospiech podziękowała za powyższe.

Przewodnicząca Rady ponownie zaznaczyła, że gdybyśmy teraz wycofali ten punkt, to w ogóle by tej zniżki nie było.

Radna Joanna Pospiech powiedziała, że wobec tego składa wniosek, żeby na kolejnej sesji procedować przeliczenie stawki §2, punkt 3 - żeby przeliczyć jeszcze raz tę stawkę za mieszkańców domów jednorodzinnych kompostujących bioodpady.

Głos zabrał radny Grzegorz Nawrocki, który powiedział, że jak rozumie, że to co radna Asia zaproponowała, na następnej sesji będziemy procedować, ale to, co dzisiaj uchwalimy, to będzie już płacone, bo prawo wiadomo, że nie działa wstecz.

Przewodnicząca Rady wskazała, że uchwała będzie obowiązywała od dnia 1 marca.

Z kolei radny Grzegorz Nawrocki zapytał Wójta, czy możemy wycofać to, co uchwalimy dzisiaj.

Wójt wskazał, że przedmiotowa uchwała, jest planowana, żeby obowiązywała od 1 marca. Czyli te stawki nowe, które są proponowane w tym projekcie, jeżeli będzie kolejna sesja i będzie kwestia typowo zmiany tej uchwały w zakresie zwolnienia za odpady, które są kompostowane na własnej nieruchomości, czyli praktycznie w zakresie tego § 2 ustęp 3, to byłaby tylko zmiana tego ustępu, tego przepisu. Dodał, że to wtedy, w zależności od tego, kiedy ona będzie podejmowana, ta sesja, określimy, czy to będzie w marcu, czy od kwietnia, ale warunek wejścia w życie to 14 dni.

Radny Grzegorz Nawrocki powiedział, że rozumie. Stawka teraz będzie tak, jak jest, znaczy, jak jest

proponowana w tej uchwale.

Głos zabrał radny Michał Imbiorowicz, który powiedział, że wydaje mu się, że przy tych wyliczeniach też musimy uwzględnić jeden czynnik, który jest, którego w zasadzie żaden z nas nie jest w stanie określić. Radny zwrócił uwagę, że od tego roku bioodpady będą odbierane tylko jeżeli będą w koszach. W związku z tym osoby, które wystawiały po kilkanaście, kilkadziesiąt worków, bardzo w to wątpi, że będą to robić nadal. Nie każdego stać, żeby sobie zakupić 10, czy 20 kubów po 100 zł. Radny wyraził opinie, że bardzo zasadne i korzystne będzie dla wszystkich naszych mieszkańców i osób, które są uczestnikami systemu gospodarowania odpadami na terenie naszej gminy, zakupienie kompostownika we własnym zakresie i kompostowanie trawy, czy liści zbieranych na swojej posesji ponieważ to będzie realna oszczędność dla każdej osoby. Dodał, że w tym momencie, nawet przeliczając to na nowo tutaj według tego wzoru i tak nie będziemy w stanie określić, ile tych odpadów bio będzie w tym roku zbieranych. Także też będą to wyliczenia bardzo życzeniowe.

Radna Joanna Pospiech odnosząc się do powyższej wypowiedzi powiedziała, że można ponownie przeliczyć te śmieci, jeśli będzie więcej deklaracji osób, które kompostują śmieci na swojej posesji. Można jeszcze raz to przeliczyć i inną stawkę uchwalić. Dodała, że przecież nic nie stoi na przeszkodzie, żeby w ciągu roku kalendarzowego zmieniać stawkę za śmieci.

Po czym Przewodnicząca Rady poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XII/88/25 w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

d) w sprawie ustalenia stawek opłaty miejscowej oraz zasad i sposobu jej poboru;

Przewodnicząca Rady zaproponowała nieodczytywanie projektu tej uchwały, wskazując się był on analizowany na wspólnym przedsesyjnym posiedzeniu Komisji Rady. Poinformowała, że zgodnie z projektem proponuje się ustalić wysokość stawki opłaty miejscowej na terenie Gminy Powidz w wysokości 2 zł, to jest na poziomie wyższym o złotówkę od stawki obowiązującej od chwili wprowadzenia opłaty miejscowej, czyli od 1999 roku. Przewodnicząca Rady dodała, że podczas posiedzenia komisji zaproponowano poprawkę do projektu uchwały, która została poparta w głosowaniu jednogłośnie. Zgodnie z tą poprawką opłatę miejscową w roku 2025 pobiera się w okresie od 1 kwietnia do 31 grudnia, a począwszy od roku 2026 opłatę pobiera się cały rok. Przewodnicząca Rady poinformowała, że projekt uchwały wraz z zaproponowanymi poprawkami został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie.

W dyskusji głos zabrał radny Grzegorz Nawrocki, który zaapelował do Wójta o uszczelnienie systemu. Dodał, że wie, że mówił o tym w poniedziałek, ale naprawdę jest taka potrzeba. Wskazał, że widzimy, że działek przybywa, tych agroturystycznych też przybywa, a opłaty sukcesywnie, co rok spadają niżej. Wskazał, że należy uszczelnić kontrolę i będzie dobrze. Dodał, że zgadza się, że trzeba podnieść, bo wszystko idzie w górę. Widzimy to w sklepach i tak dalej. Nikt nas też nie żałuje na opłatach, na podatkach, na tym. Gmina też musi z czegoś żyć i on zdaje sobie z tego sprawę, ale uszczelnić, a zdzierać to jest trochę, co innego.

Po czym Przewodnicząca Rady poddała poprawki do projektu uchwały pod głosowanie.

Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie.

Po czym Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały wraz z poprawkami.

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XII/89/25 w sprawie ustalenia stawek opłaty miejscowej oraz zasad i sposobu jej poboru została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

e) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych;

Przewodnicząca Rady poinformowała, że projekt uchwały był analizowany na wspólnym, przedsesyjnym posiedzeniu Komisji Rady, a opinia w tej sprawie Państwa Radnych jest jednogłośnie pozytywna. Zaproponowała nieodczytywanie projektu uchwały.

Z kolei Przewodnicząca Rady wskazała, że w projekcie tej uchwały ustala się stawki za udostępnienie kanału technologicznego; podwyższa się stawki za zajęcie pasa drogowego i umieszczenie w pasie drogowym z wyłączeniem budowy sieci gazowej, telekomunikacyjnej, kanalizacyjnej i wodociągowej z 10 zł na 20 zł oraz uzupełnia się katalog obiektów mogących zajmować pas drogowy na prawach wyłączności. Są to miejsca parkingowe, tak zwane koperty, bankomaty, kontenery, automaty paczkowe, stoiska sezonowe z uwagi na możliwość wystąpienia takich zajęć na terenie Gminy Powidz.

W dyskusji nikt nie zabrał głosu.

Po czym Przewodnicząca Rady poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XII/90/25 zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia stawek opłat za zajmowanie pasa drogowego dróg gminnych została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

f) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Powidzu;

Przewodnicząca Rady zaproponowała nieodczytywanie projektu tej uchwały, wskazując, że była ona analizowana na wspólnym, przed sesyjnym posiedzeniu Komisji Rady, a opinia w tej sprawie Państwa Radnych jest większością głosów pozytywna.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że zgodnie z treścią uchwały, w związku z koniecznością usprawnienia pracy jednostki oraz celem zapewnienia prawidłowej realizacji zadań, zasadnym jest wprowadzenie w struktury organizacyjne stanowiska zastępcy kierownika Ośrodka Pomocy Społecznej.

W dyskusji nikt nie zabrał głosu.

Po czym Przewodnicząca Rady poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XII/91/25 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Powidzu została podjęta większością głosów („za” głosowało 10 radnych, 1 radny głosował „przeciw”, 4 radnych „wstrzymało się” od głosu - w głosowaniu brało udział 15 radnych) i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

g) w sprawie wyrażenia zgody na nabycie mienia;

Przewodnicząca Rady poinformowała, że projekt uchwały był analizowany na wspólnym, przedsesyjnym posiedzeniu Komisji Rady, a opinia w tej sprawie Państwa Radnych jest jednogłośnie pozytywna. Zaproponowała nieodczytywanie projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady wskazała, że zgodnie z treścią projektu wyraża się zgodę na nabycie przez Gminę Powidz prawa własności nieruchomości oznaczonych jako działki geodezyjne 64/6 65/7 położonych w obrębie ewidencyjnym Przybrodzin zajętych pod drogę.

W dyskusji nikt nie zabrał głosu.

Po czym Przewodnicząca Rady poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XII/92/25 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie mienia została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

h) w sprawie ustanowienia roku 2025 "Rokiem jubileuszu 40-lecia działalności Domu Kultury w Powidzu, 30-lecia reaktywowania Gminy Powidz, 30-lecia działalności Chóru Sonata i 30-lecia Dni Powidza";

Przewodnicząca Rady Gminy poinformowała, że jak wynika z treści projektu uchwały w celu zachowania, upowszechniania oraz szerokiej popularyzacji dorobku i dokonań Gminy Powidz i jej mieszkańców, ustanawia się w Gminie Powidz rok 2025 rokiem jubileuszu 40-lecia działalności Domu Kultury w Powidzu, 30-lecia reaktywowania Gminy Powidz, 30-lecia działalności Chóru Sonata i 30-lecia Dni Powidza. Wskazała, że projekt tej uchwały był analizowany na wspólnym przedsesyjnym posiedzeniu Komisji Radnych, a opinia w tej sprawie Państwa Radnych jest jednogłośnie pozytywna.

W dyskusji nikt nie zabrał głosu.

Po czym Przewodnicząca Rady poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XII/93/25 w sprawie ustanowienia roku 2025 "Rokiem jubileuszu 40-lecia działalności Domu Kultury w Powidzu, 30-lecia reaktywowania Gminy Powidz, 30-lecia działalności Chóru Sonata i 30-lecia Dni Powidza" została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

i) w sprawie uchylenia uchwały w sprawie wydawania Biuletynu Informacyjnego Gminy Powidz;

Przewodnicząca Rady poinformowała, że projekt uchwały był analizowany na wspólnym, przedsesyjnym posiedzeniu Komisji Rady, a opinia w tej sprawie Państwa Radnych jest jednogłośnie pozytywna. Zaproponowała nieodczytywanie projektu uchwały.

Przewodnicząca Rady wskazała, że jak wynika z treści projektu tej uchwały - biorąc pod uwagę względy ekonomiczne, zmieniający się rynek mediów, postępującą cyfryzację i inne formy dostępności informacji, podjęto decyzję o zaprzestaniu wydawania publikacji samorządowej pod nazwą Nasze Sprawy.

W dyskusji nikt nie zabrał głosu.

Po czym Przewodnicząca Rady poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XII/94/25 w sprawie uchylenia uchwały w sprawie wydawania Biuletynu Informacyjnego Gminy Powidz została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

j) w sprawie pozostawienia petycji bez rozpatrzenia;

Przewodnicząca Rady zaproponowała nieodczytywanie projektu tej uchwały, gdyż była ona analizowana na wspólnym przedsesyjnym posiedzeniu Komisji Rady, a opinia w tej sprawie Radnych jest jednogłośnie pozytywna.

Przewodnicząca Rady wskazała, że zgodnie z treścią uchwały, po zapoznaniu się z petycją o pomoc w likwidacji nadal trwającego systemu komunistycznego, zarządzanego przez nielegalne działające organizacje partyjne i sędziowskie oraz o podjęcie współpracy w celu wprowadzenia ładu konstytucyjnego tak, aby naród polski mógł sprawować władzę bezpośrednio zgodnie z artykułem 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Rada Gminy Powidz pozostawia petycję bez rozpatrzenia. Dodała, że powodem takiego stanowiska jest to, że petycja nie spełnia wymogów formalnych określonych w ustawie o petycjach.

W dyskusji nikt nie zabrał głosu.

Po czym Przewodnicząca Rady poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Imienny wykaz głosowania radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XII/95/25 w sprawie pozostawienia petycji bez rozpatrzenia została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Ad. 5. Przewodnicząca Rady zaproponowała nieodczytywanie przedmiotowych sprawozdań. Zaznaczyła, że Sprawozdania zostały udostępnione Radnym przed sesją, a mieszkańcy mogą się z nimi zapoznać poprzez portal mieszkańca, do którego dostęp jest możliwy poprzez stronę internetową gminy w zakładce eSesja.

Do sprawozdań nie zgłoszono uwag i zastrzeżeń.

Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła przyjęcie do wiadomości przez Radę przedmiotowych sprawozdań.

Ad. 6. W punkcie tym w pierwszej kolejności Przewodnicząca Rady poinformowała o następujących sprawach:

- do Biura Rady wpłynęło sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego. Przewodnicząca Rady wskazała, że Sprawozdanie to zostało zamieszczone w systemie eSesja;
- Burmistrz Gminy Stronie Śląskie dziękuję za przekazaną pomoc finansową na usuwanie skutków powodzi i informuje, że zbyt krótki okres wydatkowania dotacji spowodował, że środki te nie zostały wykonane i musiały zostać zwrócone. Przewodnicząca rady dodała, że Burmistrz Gminy Stronie Śląskie prosi o rozważenie możliwości przekazania pomocy w roku bieżącym;
- Wójt Gminy Kozłowo zwraca się z prośbą o wsparcie finansowe lub rzeczowe w związku z pożarem budynku Szkoły Podstawowej Szkotowie. Wójt wskazuje, że obiekt nadaje się tylko do rozbiórki;

Przewodnicząca Rady powiedziała, że myśli, że jeżeli chodzi o kwestie pomocy finansowej, to zajmujemy się nimi w najbliższym czasie, przed kolejną sesją.

- w aplikacji eSesja i na portalu mieszkańca zamieszczono zaproszenie do udziału w Forum Rolniczym Powiatu Słupckiego, które odbędzie się 11 lutego 2025 roku w Strzałkowie. Zamieszczono także zaproszenie do udziału w IX Pielgrzymce Sołtysów do Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu. Przewodnicząca Rady wskazała, że pielgrzymka obędzie się 15 marca 2025 roku.

Po czym zgłoszono następujące sprawy:

- radna Milena Miczyńska:

- 1) przypomniała o potrzebie przywróceniu TOI TOI przy przystanku autobusowym na ulicy Kolejowej. Radna wskazała, że mieszkańcy proszą o umieszczenie toalety przenośnej za drzewem, tak by nie było bezpośredniego widoku z okna na ten obiekt. Dodała, że proszą również o regularne sprzątanie;
- 2) rodzice naszych najmłodszych mieszkańców proszą o montaż i otwarcie placu zabaw na ulicy Strzałkowskiej przy OSP i Policji przed wiosną tego roku;
- 3) poprosiła o pochylenie się nad ulicą Słoneczną. Radna wskazała, że droga wymaga załatania dziur, wyrównania, ponieważ w tym momencie przejazd tą drogą od ulicy Witkowskiej jest bardzo utrudniony;
- 4) zwróciła się z prośbą o umieszczenie progu zwalniającego na ulicy Strzałkowskiej przy przejściu dla pieszych na dziką plażę. Radna zwróciła uwagę, że niestety widoczność jadąc od strony Słupcy ze jest tam bardzo ograniczona. Ze względu na niebezpieczeństwo pieszych poprosiła o zrobienie tego przed wzmożonym ruchem, który jest w okresie letnim;
- 5) na wniosek mieszkańca naszej gminy poprosiła o umieszczenie TOI TOI na czarnej drodze przy kosztach lub przy GPZ-cie, z racji tego, że TOI TOI, który stoi w innym miejscu nie spełnia swojej funkcji ponieważ kierowcy nie przestrzegają zasad i załatwiają swoje potrzeby przy ogrodzeniu tego mieszkańca lub na posesji;

- radna Małgorzata Wilk:

- 1) zawnioskowała ponownie o wyrównanie drogi od Państwa Chwalików do nawierzchni bitumicznej. Zawnioskowała także o wyrównanie drogi z Anastazewa w kierunku Szydłowca do kościoła, z uwagi na to, że też tam dojeżdżają mieszkańcy i są dość duże dziury;

2) zwróciła się z wnioskiem o odnowienie, pomalowanie elewacji hydroforni w Anastazewie. Radna zasugerowała, że może mogłoby się to odbyć wspólnymi siłami z Funduszu Sołeckiego i poprzez użyczenie pracowników. Dodała, że chodzi o to, by to po prostu inaczej wyglądało przy naszej świetlicy, która jest bardzo ładna, a to niestety się wyróżnia takim trochę zaniedbaniem;

- radna Hanna Beldzikowska:

1) przypomniała o konieczności zamontowania rynny w nowo postawionym garażu w sołectwo. Radna zwróciła uwagę, że podczas opadów deszczu woda dostaje się do środka garażu tym pozbrukiem;

2) przypomniała o potrzebie podłączenia zmywarki w świetlicy;

- radny Michał Imbiorowicz: - powiedział, że na komisji przedsesyjnej pytał o temat, który już w Przybrodzinie został chyba zapomniany, a chodziło o remont pomostów na plaży wojskowej. Wspomniał, że Pan Wójt przedstawił radnym informację, która też została do gminy skierowana ze strony wojskowej. Radny wskazał, że chciałby żeby to też wybrzmiało ze strony Wójta, jakie Wojsko ma plany odnośnie tego remontu, bo wygląda to bardzo optymistycznie. Dodał, że mieszkańcy tych planów nie znają, a gdzieś tam pojawiły się plotki i on też z plotek się dowiedziałem o tym. Radny powiedział, że w połączeniu z rewitalizacją plaż, też plaży wojskowej, myśli, że to efekt końcowy będzie naprawdę taki, jak sobie wymarzyliśmy;

- radny Marek Pietrowicz. – zwracając się do Przewodniczącej Rady powiedział, że jakieś dwie sesje temu złożył wniosek odnośnie procedowania, aby do naszego systemu śmieciowego włączyć letników. Radny wskazał, że przedstawił wyliczenia, które tam były i wychodziły to bardzo dobrze. Zostawało nawet z tych pieniędzy, które moglibyśmy od nich wziąć. Radny powiedział, że do dzisiaj nie jest nic procedowane, a jest to obowiązek Przewodniczącej Rady, żeby to zrobić więc poprosił, że jeżeli będzie ta sesja odnośnie zmienienia stawki na bio, to żeby ten wniosek również tam procedować;

- radna Joanna Pospiech:

1) powiedziała, że 2 stycznia w Powidzu miało odbyć się spotkanie z fundacją, która pomaga wypisywać wnioski w dofinansowaniach do remontów dachu i remontów domów. Niestety to spotkanie nie doszło do skutku z racji tego, że Pan, który miał prowadzić to spotkanie się rozchorował. Radna wyraziła zdanie, że wie, że tutaj Pani Magda Piotrowska ma bardzo dużą wiedzę na temat tych dofinansowań. Poprosiła o to, żeby ewentualnie takie spotkanie zorganizować właśnie z Panią Magdą w Domu Kultury żeby mieszkańcy Gminy mogli się dowiedzieć, czy takie dofinansowania w ogóle nam przysługują, czy nie i jakie są zasady składania wniosków, bo myśli, że to jest bardzo ważne dla mieszkańców;

2) zwróciła uwagę, że przed remontem były kosze na śmieci na ulicy 29 Grudnia, a teraz ich nie ma. Radna powiedziała, że dobrze byłoby, gdyby te kosze były aż do Przybrodzina. Może nie w takich małych odstępach, metrowych, ale chociaż, co jakiś czas, żeby się pojawiały, dlatego, że jest ciepło na dworze, ludzie spacerują i nie ma, gdzie tych odpadów wyrzucać;

3) zapytała, czy to prawda, że siłownia ze Szkoły ma zostać przeniesiona do strażnicy. Radna powiedziała, że takie słuchy tutaj chodzą po Powidzu i chciałaby się dowiedzieć, czy to prawda.

Głos zabrała Przewodnicząca Rady, która powiedziała, że chciałaby się odnieść do prośby radnego Marka Pietrowicza. Wyraziła zdanie, że ona wtedy Pana Radnego poprosiła o to, aby został uzupełniony ten wniosek o taki cały komplet, czyli podpisy Państwa Radnych. Dodała, że ona tego wniosku nie przyjęła ze względu na to, że owszem, wniosek pojawił się w okolicach października, a podpisy pojawiły się dopiero w grudniu. Dlatego prosiła, aby ten wniosek został uwzględniony o przygotowanie takiego pakietu. Czyli wniosek wraz z podpisami Państwa Radnych i wskazała, że wtedy nie będzie problemu z podjęciem tego wniosku do procedowania.

Radny Marek Pietrowicz zwracając się do Przewodniczącej Rady powiedział, że to jest nieprawda. Wskazał, że podpisy zbierał tutaj na sesji i wniosek razem z podpisami od razu Przewodniczącej Rady złożył.

Przewodnicząca Rady Gminy zwróciła uwagę, że radny złożył wniosek bez kalkulacji, a ona poprosiła o komplet dokumentów, aby można się było nad tym pochylić, bo znowu będzie taki problem, jak tutaj przy okazji sprawy procedowanej przez Panią Joannę Pospiech.

Radny Marek Pietrowicz odpowiedział, że kalkulację złożył również około dwa tygodnie później.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że dlatego ona prosi, aby to było wszystko złożone w jednym terminie, pod jedną datą - wniosek, kalkulacja, podpisy Państwa Radnych oraz uzasadnienie. Wskazała, że wtedy nie będzie problemu z podjęciem takiego wniosku do dyskusji na naszym wspólnym przedsesyjnym posiedzeniu Komisji Rady.

Radny Marek Pietrowicz wypowiedział słowa, że Pani Przewodnicząca nie ma racji i musi ten wniosek procedować. Dodał, że były złożone podpisy, były złożone wyliczenia, więc nie rozumie tego, dlaczego ma jeszcze raz to wszystko robić.

Przewodnicząca Rady podkreśliła, że w takiej formie, jak to Radny złożył, nie może tego przyjąć.

Radny Marek Pietrowicz zapytał z jakiego powodu.

Przewodnicząca rady odpowiedziała, że dlatego, że wniosek po pierwsze był niekompletny. Po drugie nie zgadzały się w tym wniosku daty. Przewodnicząca Rady podkreśliła, że prosiła o dostarczenie kalkulacji i kalkulacja nie dotarła do dzisiaj.

Radny Marek Pietrowicz odpowiedział, że kalkulacja była, dotarła. Wskazał, że składał ją do Biura Rady. Dodał, że w uzasadnieniu było wyliczenie i poprosił, by to sprawdzić.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że nie było takiego wyliczenia. Dodała, że były podane tylko kwoty, nie było sposobu tego obliczenia, więc ona tego wniosku nie może przyjąć. Tym bardziej, że radny złożył wniosek w październiku i uzasadnieni w grudniu.

Radny Marek Pietrowicz powiedział, że Przewodnicząca Rady tego wniosku nie procedowała.

Przewodnicząca Rady Gminy odpowiedziała, że nie procedowała go, bo nie był kompletny. Zaznaczyła, że dopóki on nie będzie kompletny, nie będzie go procedować. Przewodnicząca Rady poprosiła radnego o wniosek, kalkulację, podpisy. Dodała, że przyjmuje komplet, nie ma problemu. Podkreśliła, że musi działać w myśl przepisów prawa, a przepisy prawa zobowiązują ją do tego, że musi w odpowiedni sposób przyjmować wnioski. Tak samo od mieszkańców, tak samo petycje, różne inne pisma, które wpływają do Biura Rady Gminy, na które musi odpowiadać, muszą być zgodne z obowiązującymi przepisami.

Radny Marek Pietrowicz powiedział, że we wniosku było napisane, że uzupełni wyliczenia, jeżeli będą znane już dane. Wskazał, że to uzupełnił i to było napisane we wniosku, który składał wraz z podpisami, więc wszystko zostało złożone do Przewodniczącej Rady. Dodał, że jeżeli Przewodnicząca Rady tutaj

się podpira przepisami, to on teraz by musiał, nie wie, do Wojewody wystąpić, że Przewodnicząca Rady nie dopełnia swoich obowiązków.

Przewodnicząca Rady odpowiedział, że w takim razie prosi bardzo. Może Pan Radny wystąpić do Wojewody i zobaczmy, co Pani Wojewoda na to odpisze. Dodała, że może ona jest Przewodniczącą Rady krótko, ale tutaj są Pracownicy Urzędu Gminy, Pani zajmująca się Biurem Rady i konsultowaliśmy to z Radcą Prawnym, więc to nie jest tylko jej widzimisię, ale to jest poparte osobami, które mają dużo większe doświadczenie i wiedzę prawną, niż ona.

Następnie Przewodnicząca Rady zwracając się do radnego Marka Pietrowicz powiedziała, że przecież cały czas mówi, czego nam brakuje w tym wniosku. Zwróciła uwagę, że jeżeli Radny poda jej kwotę, to jej nic nie to mówi, pracownikom Urzędu też to nic nie mówi. Dodała, że poprosiliśmy o kalkulację, o wyliczenia z czego to wynika.

Radny Marek Pietrowicz powiedział, że kwotę wyliczał razem z Panią Pracownik, Panią Roksaną. Wyliczaliśmy to razem i porównywaliśmy ją. Dodał, że rzeczywiście się różniły minimalnie nasze wyliczenia, ale z założenia wychodziło tak samo. Jedynie było, coś innego wychodziło przy dodawaniu 100 ton, które zostały dodane tam z kapelusza przez pracowników Gminy, a reszta, wszystko było razem z pracownikami Gminy wyliczone i te wyliczenia się zgadzały. Radny powiedział, że te kwoty są podane w uzasadnieniu więc wszystkie dokumenty, jakie potrzebne są, są złożone.

Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że nie neguje wniosku Radnego i jego kalkulacji, ale ona musi się do niego odnieść i musi mieć dokument, do którego my możemy się odnieść razem z pracownikami, razem z Radnymi, a taki dokument nie wpłynął.

Radny Marek Pietrowicz zapytał, czy musi rozpisać wzór.

Przewodnicząca Rady odpowiedziała, że tak i dodała, że dodatkowo zebrać podpisy Państwa Radnych.

Radny Marek Pietrowicz odpowiedział, że przecież podpisy są zebrane.

Przewodnicząca Rady Gminy zwróciła uwagę, że te podpisy były zbierane w różnych terminach, odległych od siebie. Dodała, że jeżeli to będzie wszystko podpisane na przykład 6 lutego, to składa Pan Radny do niej wniosek wraz z podpisami Radnych, wraz z kalkulacją. Wtedy na następne wspólne posiedzenie może Pan Radny mieć to, jak w banku, że wrócimy do tego tematu. Dodała, że ona nie mogą się odnieść do czegoś, czego nie może zweryfikować. Zaznaczyła, że jeżeli Pan Radny chce z nią jeszcze podyskutować, to może porozmawiać po sesji, ale jej zdanie jest takie, jakie jest.

- Przewodnicząca Rady: - przypomniała sprawę, którą wcześniej zgłaszała. Powiedziała, że wie, że tematy z Energetyką są bardzo trudne, ale w Wylatkowie cały czas jest problem z tym nieszczęsnym, bardzo zniszczonym słupem. Za chwilę przyjdzie znowu wiosna, będzie problem z usunięciem, przesunięciem, zmianą miejsca lokalizacji tego bocianiego gniazda. Radna wskazała, że niestety z tygodnia na tydzień sytuacja jest tam coraz bardziej niebezpieczna.

Następnie Przewodnicząca Rady Gminy powiedziała, że chciałby żeby tutaj do szkoły zostało zgłoszone to, aby dokonać jakiś napraw może przez Pana Woźnego, a może przez Pracowników Urzędu Gminy, jeżeli chodzi o chodnik, który znajduje się przy przedszkolu od strony Łazienek. Przewodnicząca Rady wskazała, że tam jest sporo takich kostek, które są wybite i na nich można rzeczywiście wybić sobie zęby więc lepiej, żeby tam nikt nie doznał żadnej kontuzji.

- radny Rafał Ambrożak:

1) zwrócił uwagę, że został rozebrany był plac zabaw przy Domu Kultury, przy ośrodku zdrowia i miało być tam zrobione targowisko. To targowisko nie jest zrobione, plac jest rozebrany. Radny powiedział, że ludzie, którzy tam targują, stoją w błocie, a miała być tam kostka położona i miała być zrobione jakieś tam stoiska;

2) poinformował, że w ośrodku zdrowia prawdopodobnie wydobywa się czad albo też i sadze wylatują wentylacją, co jego zdaniem nie powinno się zdarzać. Radny dopowiedział, że mieszkańcy zgłaszali to już tam jakiś czas temu i jest ten temat nierozwiązany;

3) poruszył temat POSiR-u. Radny powiedział, że budujemy plażę, robimy wszystko ładnie dookoła, a Łazienki się rozsypują. Dodał, że byliśmy na takiej jakby wizji, przeszliśmy ten ośrodek i te ściany są masakra. Radny wyraził zdanie, że ceny są w ogóle wygórowane, jak na te warunki. Zasugerował, że trzeba by było się też nad tym tematem pochylić, dołożyć tam jakieś pieniądze żeby to nas jakoś tam ładnie reprezentowało, bo w sumie mamy tylko jeden taki ładny ośrodek. Radny powiedział, że może Rada nad tym by się zastanowiła, bo tam przebywa bardzo dużo ludzi, a to świadczy o nas. My jesteśmy gospodarzem tego budynku, a nie POSiR. Radny dopowiedział, że budujemy, remontujemy tu kościół, remontujemy cmentarz, ogrodzenie, przy szkole budynki, a chyba pilniejszy temat by był ten ośrodek;

- radna Kinga Łykowska: - zawnioskowała o posprzątanie drogi na łuku przy oczyszczalni ścieków, w miejscu gdzie był jakiś wypadek. Radna zwróciła uwagę, że już ponad miesiąc jest tam przewrócony znak. Radna dodała, że uważa, że zasadnym byłaby postawienie barierki, gdy tam często są jakieś wypadki i ktoś ląduje w rowie. Zaznaczyła, że jest to sprawa bardziej do Powiatu;

- radny Grzegorz Nawrocki:

1) powiedział, że chciałby się odnieść do tej sprawy, o której mówił radny Marek Pietrowicz. Zwracając się do Przewodniczącej Rady wypowiedział słowa, że w obecności nas wszystkich został wniosek złożony i na tej sali, żeśmy podpisywali. Dodał, że myśli, że chwila złożenia wniosku jest tą chwilą, która nadaje bieg wnioskowi. Zwrócił uwagę następnie, że była jeszcze sprawa, że mamy podpisywać jakieś uzasadnienie i to. Wyraził zdanie, że on oświadczył, że nie będzie takiego czegoś podpisywał, bo skoro złożył oryginalny podpis na wniosku, to on nadaje bieg sprawie i tu sprawa się kończy, a Przewodniczącej Rady jest obowiązkiem to procedować, a nie wstrzymywać się i uciekać od tego, że coś jeszcze. Radny dopowiedział, że w sądzie, czy w Urzędzie składa się i ewentualnie, jeśli są braki, to Urząd przypomina petentowi, że ma dostarczyć jeszcze tam powiedzmy skrócony akt urodzenia, czy coś, bo są braki w tym. Powiedział, że Przewodnicząca może ewentualnie złożyć taki wniosek, żeby Pan Radny Pietrowicz uzupełnił ten wniosek, a nie go procedować od nowa, czy uzasadnienie. Zaznaczył, że jeszcze się nie spotkał, żeby uzasadnienie podpisywać drugi raz;

2) powiedział, że byliśmy na wizji, na Ługach i jadąc na zakręcie, skręcając w tę V-kę na lotnisko to tam był wypadek jakiś i znak jest rozjechany. Radny zwrócił uwagę, że to już było parę dni i tego znaku nikt nie podnosi. Nie wie, czy policja o tym wie. Dodał, że ten znak leży w trawie, w rowie i tam nie są zachowane warunki bezpieczeństwa ruchu drogowego, bo skoro nie ma tego znaku, to kierowca też się nie dostosuje do niego. Radny poprosił, żeby to w trybie, tak na cito, pilnie ten znak postawić. Dopowiedział, że ktoś na przykład przejedzie znak. To tir jakiś wywalił, czy coś i ktoś zgniecie znak, wcisnie go w ziemię i nie będzie stopu i będzie stłuczka, że hej;

- radny Michał Imbiorowicz:

1) wskazał, że ma jeszcze uwagi od mieszkańców Przybrodzina. Przypomniął po raz kolejny o przejściach dla pieszych. Powiedział, że wie, że nie udało ich się pomalować, bo zima, czy coś, ale to już jest teraz teren Gminy, droga gminna i naprawdę, jak tylko będzie możliwość, warunki

atmosferyczne to naprawdę trzeba to zrobić, bo samochody się nie zatrzymują. Radny zwrócił uwagę, że przechodzimy z dziećmi, dzieci same wracają ze szkoły, przechodzą przez tę drogę, tam gdzie zawsze było przejście dla pieszych i naprawdę, żeby nie było jakiejś tragedii, bo konsekwencje będą na nas, na Urzędzie, na Gminie, gdyż droga jest naszą własnością. Radny podkreślił, że to jest bardzo ważne, bardzo pilne;

2) zwrócił uwagę, że są swa przejścia dla pieszych przy placu zabaw i tu przejściu na plażę wojskową. Część znaków jest, z jednej strony znak jest, z drugiej nie ma. Radny powiedział, że także to trzeba uzupełnić i bardzo pilnie zrobić;

3) poprosił o podniesienie chodnika, który kiedyś został na jego prośbę opuszczony, tak, by był on dostosowany do osób niepełnosprawnych, czy do wózków. Dodał, że mamy i takie, i takie osoby w Przybrodzinie, które korzystają. Radny wskazał, że trzeba ten chodnik podnieść, bo po prostu asfalt jest tam z 8 centymetrów wyżej i nie ma szansy wózkami i inwalidzkim podejść pod to;

4) poruszył temat dwóch studzienek znajdujących na wysokości mniej więcej figury i przystanku autobusowego. Radny powiedział, że tam z tej racji, że ten asfalt był nalany dodatkowo gdzieś 10, czy 15 cm to teraz tam jest po prostu dziura. Zwrócił uwagę, że to może być z olbrzymim kosztem dla nas, dla gminy, bo ktoś będzie jechał samochodem wpadnie w to zniżenie i urwie koło. Radny wskazał, że po prostu też trzeba podnieść, te kratki od studzienek, bo to jest tańsze rozwiązanie niż wypłacanie odszkodowania dla kogoś;

- radny Marek Pietrowicz: - powiedział, że kolega Rafał mówił o rewitalizacji Łazienek. Zwrócił uwagę, że właśnie dzisiaj przerzucaliśmy około milion złotych w budżecie na te rewitalizacje. Wyraził zdanie, że też nie wie, czy to jest bardzo dobre dla naszej Gminy, żeby wydawać takie pieniądze. Wskazał, że głosował przeciw, ponieważ myśli, że będzie to takie pudrowanie noska trochę. Te kilka drzewek, traw, piasku trochę i ławek, to myśli, że to zginie wszystko, a jedynie w Anastazewie to spełni jakieś swoje zadanie z tymi huśtawkami, plażą i ławkami. Dodał, że w takim Przybrodzinie, na Łazienkach ten budynek, który straszy, to myśli, że to wszystko zginie przy tym. Wspomniał, że Pan Wójt przy absolutorium w tamtym roku mówił, że nie jest zwolennikiem prywatyzacji, ale on uważa, że coś z tymi Łazienkami Powidzkimi trzeba by było zrobić. W którąś stronę pójść, albo może je rzeczywiście dać w prywatne ręce na jakiś dłuższy czas, żeby ktoś miał szansę tam zainwestować jakieś pieniądze. Albo Gmina musi wystąpić i jakieś dostać dotacje, żeby to jakoś wyglądało, bo te wszystkie rzeczy, które robimy dookoła tych Łazienek po prostu giną w tym wszystkim;

Głos zabrała Przewodnicząca Rady Gminy, która powiedziała, że chciałaby dodać, że jeśli Pan Radny Marek Pietrowicz ma jakieś wątpliwości, co do kształtu, jak ma ten wniosek wyglądać, to odsyła do Statutu Gminy Powidz, do rozdziału siódmego Uchwały Rady Gminy, do §51 i dodała, że myśli, że wtedy zrozumie Radny, o czym mówi.

- Sołtys Sołectwa Powidza - Pan Ignacy Maroszek:

1) zwrócił uwagę, że dużo się mówiło na sesji o wysypiska śmieci, oczyszczalni, a on myśli, że to jest strategią dla Gminy. Powiedział, że wiadomo, że gdy powstawała hydrofornia w Powidzu, jak Sanepid przyjechał, to były same zera w wodzie, bez żadnych uszlachetnień, wszystko było dobrze. Po 40 latach już Sanepid przyjeżdża i znajduje tam dużo, trzeba tę wodę chlorować, obrabiać. Sołtys zapytał, czy to nie ma wpływu, te wysypiska i to wszystko, że trzeba trzymać rękę na pulsie, żeby się nie pojawiły czasem bakterie E.coli, bo wiadomo w Polsce dużo jest ujęć wodnych, gdzie właśnie takie sytuacje powstają i trzeba się przyglądać temu, żeby to kiedyś nie nastąpiło. Sołtys wskazał, że jakość wody dla nas jest bardzo ważna, bo to jest strategia, bo mamy wojsko. Latem jest duże obłożenie wczasowiczów i musimy dbać o to;

2) poruszył sprawę podatku klimatycznego. Zwrócił uwagę, że teraz nie ma obowiązku meldowania się

po trzech dniach, czy po dwóch tygodniach - przyjeżdżam i sobie siedzę. Nie muszę się meldować nigdzie. Sołtys zapytał, jak Gmina widzi ściągnięcie podatku klimatycznego. Zwrócił uwagę, że wysypisko śmieci trochę komplikuje z klimatycznym. Ludzie, gdy będą przyjeżdżali do Powidza, na Ługach jest smród i powiedzą, gdzie my przyjechalśmy, czy do Gminy, która jest czysta, możemy wypoczywać, a tu na granicy już mamy wizytówkę Powidza. Sołtys zapytał, czy warto wchodzić w ten temat. Spytał, co jest lepsze, wziąć ten podatek klimatyczny, czy wziąć opłaty za te śmieci. Sołtys powiedział, że jego zdaniem lepiej wziąć podatek klimatyczny i te śmieci sobie oddalić, bo to już będzie na wieki, wieków, bo tego już nie wydostaniemy i to zostanie z nami. Dodał, że mu się wydaje, że jak już mamy ładne jezioro, to niech i będzie czyste powietrze. Sołtys w temacie opłaty klimatycznej powiedział, że jeżeli ktoś ma przyczepę i od tej przyczepy płaci podatek do gminy, to już nie podlega chyba podatkowi klimatycznemu. Dodał, że trzeba informacje udostępnić żeby każdy wiedział o co chodzi;

3) w temacie targowiska powiedział, że jego zdaniem i mieszkańców Powidza jest takie żeby powiększyć targowisko o ten plac zabaw. Targowisko należy zrobić też na Rynku i będą pieniądze i z targowiska i z większego tu parkingu, a wiadomo parkingi są potrzebne. Dodał, że osoby targujące też uważają, że lepsze miejsce byłoby na Rynku. Sołtys wspomniał, że kiedyś było tak, że targowisko było do godziny 14:00 i po godzinie 14:00 dopiero mógł być parking zrobiony. Sołtys wyraził zdanie, że to było dobre, że nikt nie postawił sobie na cały tydzień samochodu, na cały dzień. Tylko dopiero po południu mógł postawić i musiał go do rana usunąć, bo od rana przyszło targowisko. Dopowiedział, że to była też taka kontrola i były pieniądze jego zdaniem. Sołtys powiedział, że to Rada powinna rozważyć i wziąć pod uwagę jeszcze głosy mieszkańców i tych targowiczów, bo oni też jakieś pieniądze płacą;

- Sołtys Sołectwa Ługi - Pan Janusz Konieczka: - powiedział, że chciałby przedstawić swoje refleksje na temat wizyty na oczyszczalni, na wysypisku, gdzie też był zaproszony. Sołtys powiedział, że jego zdaniem radni widzieli to, co jak sądzi, co mieli widzieć, zobaczyć, bo Prezes się tak postarał, że zawiózł śmieci pod spodem, jak je nazwał śmieci wypełniacze, odpady, osady. Sołtys powiedział, że radni mogli przyjechać tydzień temu, jak było czuć siarkę i kwas na kilometr. Dodał, że jak spotkał się z Prezesem i spytał się o pobranie próbek to radni widzieli jego zachowanie. Ciśnienie mu się tak podniosło i zaraz dał mu kontrę, że jak się nie znajdą, to zapłaci 100 tysięcy złotych za odwiert. Następnie Sołtys powiedział, że padło pytanie, co dalej ze starą oczyszczalnią. Prezes powiedział, że ma pomysł - zasypać śmieciami i wypełniaczami, jak on też zwie. Sołtys zapytał radnych, czy widzieli, jak przyjeżdżały samochody. Zapytał, czy ktoś je zapisywał albo sprawdzał, czy mają tak zwane BDO. Dodał, że większość samochodów przyjeżdża od strony Witkowa. Sołtys poprosił radnych o sprawdzenie dokumentów w spółce. Wskazał, że według jego obliczeń pojemność naszego wysypiska ma około 30 tysięcy m³ odpadów. Poprosił także o zebranie i pobranie dalszych wiadomości;

- Sołtys Sołectwa Ostrowo – Pani Milena Szyperska:

1) przypomniała temat kostki przed salą. Sołtys zapytała, czy coś będzie tam zrobione, poprawione, bo ta kostka jest źle założona;

2) zapytała, czy sala w Ostrowie może być sala może być pomalowana jeszcze w lutym, z racji tego, że tam jakieś imprezy się szykują, będzie Dzień Kobiet, a ta sala nie jest w tym momencie do użytku;

- Wiceprzewodniczący Rady Gminy Powidz - radny Włodzimierz Wełnic: - powiedział, że na drodze powiatowej w Wylatkowie była kolizja i został tam usunięty znak, chyba informujący o przejściu dla pieszych. Radny poprosił, żeby ten znak tam postawić nowy. Radny poprosił także o pomalowanie pasów w Wylatkowie.

Wójt odniósł się następująco do powyższych spraw:

- jeżeli chodzi o te tematy związane z drogami, to je odnotowujemy. Wójt dodał, że tak, jak też mówił

na komisjach, zbieramy takie zapotrzebowanie pod kątem tych prac remontowych w tym okresie zbliżonym do wiosennego. Wskazał, że wiadomo, że najpewniejsze są te tematy, gdzie jest na nie już finansowanie, czyli tam, gdzie jest Fundusz Sołecki. W pozostałych przypadkach będzie ocena tych potrzeb i stanu tych dróg, które są zgłaszane;

- wskazał, że jeżeli chodzi o TOI TOI na ul. Kolejowej, to po komisji już też dał dyspozycję, żeby tym tematem się zająć i go przywrócić. Natomiast jeżeli chodzi o TOI TOI przy Czarnej Drodze, to zostało skierowane ponowne wystąpienie do strony wojskowej o umieszczenie tam, w tamtej lokalizacji tego TOI TOI, bo to jest infrastruktura i miejsce, które typowo jest związane z obsługą wojska i tu w naszej ocenie strona wojskowa powinna zabezpieczyć taki obiekt dla tych korzystających;

- co do przejścia na ulicy Strzałkowskiej Wójt powiedział, że myśli, że żeby trzeba w terenie jeszcze też się spotkać, może razem wtedy a tematem lokalizacji placu zabaw, i uzgodnić pewne rozwiązania, żeby poprawić bezpieczeństwo, bo faktycznie jakieś działania podjąć trzeba;

- co do hydroforni – sprawdzimy możliwość wykonania zgłoszonej sprawy;

- w temacie Charbina Wójt powiedział, że są to sprawy porządkowe związane z świetlicą i z garażem, do realizacji;

- jeżeli chodzi o plażę wojskową to strona wojskowa z tego, co mamy informacje, w tym roku planuje przeprowadzić remont tych pomostów, które są, czyli praktycznie ma nastąpić ich odtworzenie. Wójt wskazał, że w pierwszej kolejności będą wykonane te pomosty na wejściu, na wysokości tej części takiej plażowej nazwijmy. To ma być jeszcze przed sezonem. Dodał, że też była wizja w terenie z udziałem przedstawiciela Urzędu Gminy w tym zakresie;

- te tematy, które dotyczą przebudowy drogi wspólnie z powiatem postaramy się je zrealizować. Wójt zaznaczył, że my tej drogi jeszcze nie mamy przejętej formalnie na własność, nie ma protokołu. Wskazał, że on też ma takie zdanie, że te rzeczy, które dotyczą tych poprawek związanych z wykonawstwem, po wykonawstwie drogi, wpiętych muszą być załatwione, żebyśmy tą drogę przejęli i Powiat też o tym wie;

- w kontekście danych, tematów odpadowych letników – Wójt powiedział, że to jest kwestia podejścia z danymi. Wójt zwrócił uwagę, że tutaj Pan Radny operuje tymi danymi, które dotyczą okresu, gdy działki nie były w systemie, i obsługiwały je firmy. Te dane z firm, które miały indywidualne umowy, te tonaże są niższe w porównaniu do okresu, gdy działki były w systemie. Mamy wręcz, jak wskazał Wójt, zadziwienie, że jest duża liczba umów, a bardzo mały tonaż wykazywany i to powoduje jakieś tutaj nasze zastanowienie, a to wszystko wpływa na to, że tu są obawy, że te dane nie są obiektywne. W przypadku objęcia tych nieruchomości niezamieszkałych, letniskowych, to te tonaże byłyby większe i byłoby to ryzyko, że jednak to mieszkańcy stanęliby przed koniecznością dopłacania do systemu, tak, jak było wcześniej, gdy podjęliśmy w konsekwencji taką decyzję, że nieruchomości letniskowe są z systemu wyłączone, bo to względy ekonomiczne to spowodowały. Dalej Wójt przypomniał, że jest ten sufit 10% dochodu rozporządzalnego, co powoduje, że nie możemy więcej niż teraz chyba 267 zł rocznie ryczałtu wziąć od domku letniskowego, a w kontekście naszej też stawki to na przykład osoba, która jest samotna, jedna osoba w gospodarstwie domowym, jeżeli weźmiemy normatyw 3 kubiki na osobę na miesiąc, co wynika ze zużycia wody, to mamy 33 zł na miesiąc takiej osoby razy 12 miesięcy. To wychodzi już kwota powyżej 300 zł, która taka osoba by płaciła. Z kolei osoba, która korzysta z domku letniskowego, właściciele domków, mieliby płacić 260 parę zł, a wiemy, że produkcja odpadów jest nieporównywalna, jeżeli chodzi o taką nieruchomość letniskową. Wójt powiedział, że są tu więc te obawy, co do takiej sprawiedliwości objęcia na chwilę obecną nieruchomości letniskowych gminnym systemem gospodarowania odpadami dopóki nie zwiększy się ten sufit. Zaznaczył, że jeżeli on by się zwiększył, te możliwości zwiększonej opłaty, to on też jest zwolennikiem tego, żeby nieruchomości letniskowe były w systemie, bo wtedy jest większa też szczelność. Już nikt się nie zastanawia - ktoś w systemie, nie w systemie. Łatwiejsza jest weryfikacja umów. Jednakże jest kwestia tej stawki maksymalnej, która na chwilę obecną w naszej ocenie jest

poniżej tych rynkowych kosztów obsługi nieruchomości letniskowych;

- co do koszy, to te działania tam podejmiemy. Wójt zaznaczył, że na pewno nie jakoś tam gęsto do całego Przybrodzina, ale, żeby w pierwszej kolejności odtworzyć te istniejące, a później to zobaczymy z jaką częstotliwością, żeby też to dokonać;
- siłownia do strażnicy – Wójt powiedział, że też gdzieś słyszał takie pomysły. Wskazał, że na chwilę obecną takiej decyzji nie ma;
- spotkanie z doradcą klimatycznym zorganizujemy, tym bardziej, że ma ruszyć w marcu bądź w kwietniu Czyste Powietrze;

Głos zabrała radna Joanna Pospiech powiedziała, że na tym spotkaniu, na które ten Pan nie dotarł, okazało się, że Pani Magda ma większą wiedzę niż Pani, która tutaj z nami się spotkała, więc dobrze może byłoby, gdyby było to połączone spotkanie z tą fundacją i z Panią Magdą żeby ona uzupełniła braki, których ci Państwo nie wiedzieli.

Wójt wspomniał, że mają być jeszcze ci operatorzy, którzy tak od A do Z mają prowadzić wnioskodawców. Ma być nabór na tych operatorów, mogą to być też gminy więc może być tak, że i tak my będziemy operatorem, więc wtedy sobie sami jakby poradzimy w tych działaniach. Dodał, że takie jest założenie, że poza tym, że gminy przyjmują wnioski, to mają być tacy operatorzy, którzy no doradzają szczegółowo, co do rozwiązań technicznych. Wójt zaznaczył, że może gdzieś w sołectwach, też taki cykl spotkań będzie można zrobić.

- odnośnie słupa - ponowimy to zgłoszenie do Energetyki;
- co do chodnika koło przedszkola - to już zostało zgłoszone Pani Dyrektor. Wójt powiedział, że myśli, że pracownik szkoły we współpracy z naszą ekipą gospodarczą to zrealizuje;
- co do targowiska - na chwilę obecną żadnych prac nie planujemy związanych z zagospodarowaniem tego terenu, bo to też by wymagało jakiegoś zgłoszenia, małego projekciku uzgodnionego przez konserwatora. Wójt wskazał, że więc sprawa jest otwarta, ale na chwilę obecną żadnych działań takich inwestycyjnych tam nie planujemy w tym roku. W temacie targowiska na Rynku, Wójt wspomniał, że pamięta, że mieliśmy obawy związane takie z tym projektem rewitalizacji, z dofinansowaniem, jak to rozwiązać formalnie i czy by nie trzeba było tam zwolnić opłaty targowej targujących. Wtedy powstaje pytanie, na jakiej zasadzie wpuszczać tam handlujących. Jak jest wpłata targowa, to ten, kto wpłaci, czy rezerwację, czy opłatę, może tam być i ma do tego prawo. Natomiast w przypadku Rynku przez okres trwałości projektu, byśmy musieli tam nie pobierać opłaty. Wójt dodał, że wystąpiliśmy oficjalnie do Urzędu Marszałkowskiego z pismem w tej sprawie żeby później nie było czasem problemów, bo już z tym Rynkiem za dużo było problemów, więc nie chciałby mieć ich więcej. Dodał, że kwestia pomyślenia, jak to rozwiązać. Co to trwałości projektu Wójt powiedział, że jest to okres 5 lat, ale o ostatniej płatności, a my tam ostatnią płatność mieliśmy chyba w zeszłym roku więc to jest jeszcze długi czas;
- odnośnie tego co mówił Sołtys Maroszek - w przypadku opłaty targowej, gdy ktoś płaci podatek od nieruchomości, od budynków, w których prowadzi działalność handlową, to nie płaci opłaty targowej. Jeżeli jest to obiekt niezwiązany z gruntem, od którego się nie płaci podatku od budynku i gdzie są sprzedawane tak jakby produkty nieprzygotowywane na miejscu, to wtedy jest opłata targowa należna. Czyli jeżeli jest budka typowo, nazwijmy to, z hot dogiem robionym na miejscu i to jest wyłączny asortyment, to opłata targowa nie jest pobierana od takiego punktu. Jeżeli jednak już na przykład w lodówce jest trochę napoi, które są sprzedawane normalnie, to już jest nie przygotowywanie, a sprzedaż produktu i jest opłata targowa należna. Wójt wskazał, że dlatego na przykład, mamy sporo dochodu z opłaty targowej z niektórych punktów koło Jednostki Wojskowej na Witkowskiej. Dodał, że na Rynku pod względem takim budżetowym zrezygnowanie z dochodu, by nie było jakoś dla Gminy

tragicznie. Natomiast jest wtedy kwestia pierwszeństwo, czy wprowadzenia handlujących na Rynek, bo jak się rozniesie, że w Powidzu za darmo, to będzie tu Pan Kierownik Posterunku Policji miał interwencję bijących się tych targujących o miejsce;

- odnośnie Ośrodka Zdrowia – Wójt powiedział, że już przekazał właśnie właściwemu pracownikowi, żeby tematem się tym zajął i niezwłocznie sprowadził kominiarza, żeby to sprawdzić;

- co do POSiR-u, gdzie radny Rafał Ambrożak i radny Marek Pietrowicz zgłaszali temat - do tej infrastruktury zagospodarowania, to jest to infrastruktura taka powszechnie dostępna, niekomercyjna więc można różne dofinansowania o wiele łatwiej zdobyć. W przypadku obiektów komercyjnych to mamy już do czynienia ze wsparciem tam, gdzie jest działalność gospodarcza, więc te możliwości zdobycia dofinansowania są ograniczone. Wójt dodał, że jest też o wiele mniejszy poziom dofinansowania dla takich projektów, co też powoduje to, że nie udaje się tak od razu zrealizować tam tych zadań. Łatwiej jest z tą powszechnie dostępną infrastrukturą publiczną i jeśli są możliwości zdobycia środków, to staramy się je pozyskiwać, żeby nie stać w miejscu. Wójt wyraził zdanie, że z Łazienkami, z Hotelem na Skarpie, zgadza się - nawet nie, że stoimy w miejscu, ale jesteśmy wstecz, jeżeli chodzi o standard budynków i ich odpowiedź w ogóle na obecne czasy. Podkreślił, że tak, jak powiedział, są te trudności zdobycia środków zewnętrznych, a nawet gdyby, to jest ten wkład własny, który by trzeba ponieść, a mamy jakieś inne wyzwania związane jeszcze z infrastrukturą drogową, kanalizacyjną, czy z tą powszechnie dostępną infrastrukturą publiczną, turystyczną i tu jest ta trudność. Powiedział, że może można podjąć decyzję i zrobić dokumentację jakąś chociażby, albo program funkcjonalno-użytkowy. Zaznaczył, że dokumentacja, którą mamy sprzed wielu lat, to ona jest pewnie już nieaktualna. Po drugie, jak powiedział, wtedy był też inny konserwator zabytków, teraz by trzeba i tak tę dokumentację na nowo uzgodnić z organem konserwatorskim. Wójt wspomniał, że za Wójta Grześkowiaka była przygotowana koncepcja projektowa, Łazienek, ale dotyczyła ona przebudowy tego budynku, pawilonu poprzez nadbudowę rotundy, czyli miałoby być piętro nad rotundą. Natomiast, co do Łazienek, to przewidziane było zrobienie takiego przeszklonego korytarzyka pomiędzy tymi przedpokojami, żeby po prostu ktoś jak wychodzi z pokoju, to nie wychodzi od razu na zewnątrz, tylko do tego przeszklonego budynku. Plus zmiana takiego wyglądu zewnętrznego, elewacje, dachy i tak dalej, ale wiemy, że ta dokumentacja w tej chwili, ona no nie może być wykorzystana. Wójt wyraził też zdanie, że tu obiektywnie przyzna, że tu akurat w tym zakresie nie jest dobrze i na chwilę obecną też pomysłu nie ma i pieniędzy też;

- odnośnie spraw powiatowych – dzisiaj ze względu na inne obowiązki Radni Powiatowi są nieobecni, ale prześlemy na bieżąco te tematy, które dotyczące, czy znaków, czy Wylatkowa, czy przejścia, czy dróg do Szydłowca. Dodał że kwestia pomysłu z barierką też zostanie przekazana i zaznaczył, że to już jest kwestia tutaj Powiatu, czy też nawet Komisji Bezpieczeństwa Powiatu, bo faktycznie tam tych zdarzeń jest sporo;

- odpowiadając na pytania Pana Sołtysa Maroszka - mówiliśmy o targowisku, ale jeszcze temat rekultywacji. Wójt wskazał, że my i tak tę rekultywację składowiska musimy zrobić, to składowisko musi zostać zamknięte, a żeby zostać zamknięte ono nie może być puste. Powiedział, że to wynika z ogólnych regulacji prawnych dotyczących odpadów, stąd ten proces rekultywacji, który prędzej, czy później musiałby być przeprowadzony. Dodał, że to nie jest tak, że my przyjmujemy odpady, żeby je składować, żeby jak najwięcej zarobić. Nie. Przede wszystkim musimy wywiązać się z obowiązków prawnych dotyczących rekultywacji nieczynnego składowiska od 2013 roku, żeby je zamknąć. Wójt zaznaczył, że też inne samorządy takie obowiązki realizują w ostatnich latach, chociażby Witkowo, Wilczyn. Wójt powiedział, że tutaj te obawy Pana Sołtysa Konieczki też pewnie wynikają z tego, że akurat frakcja kompostu jest przywożona, która charakteryzuje się takimi zapachami, a nie innymi. Wskazał, że jest to warstwa, która jest przewidziana w ramach tej rekultywacji. Wójt wyraził zdanie, że co do prawidłowości, to tak, jak wspomniał, on by tu był ostrożny w jakimś podejrzeniu, bo na pewno Inspekcja Ochrony Środowiska weryfikuje tą rekultywację. Dodał, że nie na zasadzie tylko gdzieś zza

biurka kart BDO, ale fizycznie też przyjeżdżają na ten teren. Zaznaczył, że tak, jak powiedział, w przypadku wykrycia nieprawidłowości to są olbrzymie kary finansowe, ale też odpowiedzialność karna taka danej osoby - tu w przypadku Pana Prezesa, a wiemy, że w kwestiach odpadowych zostały zaostrome te przepisy dosyć mocno. Wójt powiedział następnie, że będziemy też weryfikować tutaj te karty i te informacje, które dotyczą tych frakcji, chociaż tak, jak powiedział, w obecnych realiach jest to weryfikowane, a uciążliwość jest związana też z tą przywożoną teraz frakcją.

Z kolei Wójt powiedział, że co do wypełnienia, to już odpowiedział Panu Radnemu Nawrockiemu wcześniej. Wskazał, że on ma osobiście koncepcję związaną bardziej z rekultywacją wodną tych basenów po Lemnie, czyli ewentualnie ich zalanie i wykorzystanie do poprawy zasobów wodnych na terenie naszej Gminy. Wójt dodał, że akurat w tamtej części Gminy wiemy, że takie obiekty bardziej o charakterze usługowym, przemysłowym będą realizowane, bo przy nowej obwodnicy to są tereny, które naturalnie gdzieś tam w tym kierunku mogą być przeznaczone. Jest to ujęte nawet w projekcie strategii rozwoju gminy, która też się pojawi do konsultacji. Kierunek tamtego rejonu to ta część aktywizacji gospodarczej, usługowej, która też musi być gdzieś w naszej gminie, a nowa obwodnica też ku temu służy. Powiedział, że też w planie ogólnym w tamtym rejonie taka działalność będzie przewidziana i zaznaczył, że nie mówi tutaj o odpadach, ale generalnie o jakichś usługach, czy magazynowych, czy instalacji odnawialnych źródeł energii. Wójt wskazał, że wiemy, że też na jednej działce jest pozwolenie na budowę na dużą fermę fotowoltaiczną, akurat w tamtym rejonie;

- odnośnie sprawy zgłoszonej przez Sołtys Sołectwa Ostrowo - Wójt powiedział, że to malowanie sali zrealizujemy. Dodał, że jak już będzie ładnie z zewnątrz, to w środku też musi być;

- odnośnie spraw zgłoszonych przez Wiceprzewodniczącego Wełnica - Wójt wskazał, że tak jak wcześniej mówił, do Powiatu na bieżąco te rzeczy są zgłaszane.

Głos zabrała radna Joanna Pospiech, która zwracając się do Wójta Gminy powiedziała, że w sprawozdaniu międzysesyjnym zamieszczono informację o tym, że została przedłużona umowa na wybudowanie, remont ulicy Wojska Polskiego. Radna zapytała, czy Wójt może powiedzieć, do kiedy została przedłużona ta umowa.

Z kolei radny Rafał Ambrożak w temacie POSiR-u powiedział, że musimy się nad tym pochylić, bo, jak mówi, 10 lat nic tam nie było robione i my jesteśmy po to, żebyśmy zrobili to, a nie żebyśmy się zastanawiali. Także musimy jakieś kroki podjąć, żeby ten ośrodek naprawdę ładnie wyglądał. Dodał, nie mamy, co myśleć, tylko musimy się zabrać do roboty, jak najszybciej się. Radny zasugerował, że może trzeba to przekształcić na spółdzielnię to wtedy jakieś środki mogą iść z boku. Wskazał, że jakiś tam pomysł Pan Jankowski miał chyba, także jeszcze może do naszej końca kadencji uda się sprawić, żeby to jakoś zaczęło wyglądać, albo wyglądało ładnie.

Odnośnie zapytania radnej Joanny Pospiech Wójt powiedział, że do 15 marca jest przedłużony czas wykonania inwestycji na ul. Wojska Polskiego. Wskazał, że to też wynika po części z tego, że do końca jako inwestor nie mamy wszystkich uzgodnień dotyczących energetyki, też to przedłużenie jest tutaj w pełni uzasadnione, chociaż te prace postępują. Wójt dodał, że wiemy, że te prace z chodnikiem i tak dalej, idą sprawnie i tutaj nie można nic zarzucić. Zostanie nawierzchnia jezdni i ta infrastruktura elektryczna, bo tam jak my wiemy będzie ona skablowana w drodze, w chodniku, a słupy zostaną zlikwidowane. Wójt powiedział, że tu akurat udało się do pewnych uzgodnień doprowadzić, żeby zrobić to w terminie, który też umożliwi realizację zadania, co się nie udało z kolei przy ulicy Wodnej. Niemniej jednak, jak wskazał, na ul. Wodnej też na etapie inwestycji podjęliśmy decyzję żeby inwestor zrobił peszle pod chodnikami. Dodał, że gdyby kiedyś Energetyka zdecydowała się przeprowadzić prace związane z kablowaniem instalacji się to wystarczy tylko części chodników rozebrać.

Co do POSiR-u Wójt powtórzył, że zgadza się, że nie jest dobrze i dodał: mobilizujemy się wzajemnie. Wskazał, że był taki pomysł, by powstała nowa spółdzielnia socjalna zamiast spółki z o.o., która by wprowadziła te ośrodki, ze względu na możliwości większe dofinansowania, różnej działalności, na rozwój działalności, na etaty i tak dalej. Jednakże w przypadku spółdzielni jest taka kwestia, że żeby założyć spółdzielnię sama gmina nie wystarczy. Musiałyby to być albo na przykład dwie jednostki samorządu, albo gmina i jakaś organizacja pozarządowa, która by musiała być założycielem spółdzielni socjalnej. Wójt wskazał, że to jest taka formalna rzecz, która troszeczkę zablokowała te działania. Z inną jednostką samorządu trochę tu nie za bardzo, bo to jest nasza infrastruktura, a jak organizacja pozarządowa, to wiemy, że to jest kwestia też jakby odpowiedzialności i wzięcia na barki, ale może. Wójt dodał, że mamy aktywne towarzystwa, organizacje i wspomniał, że np. Towarzystwo Przyjaciół Powidza się parę lat temu nie bało wziąć na barki jakby całej dotacji na Powidz Jam Festiwal.

Następnie Przewodnicząca Rady poinformowała mieszkańców oglądających sesję i poprosiła Radnych o przekazanie informacji, że właśnie rusza akcja roznoszenia przez Panie i Panów Sołtysów deklaracji podatkowych. Dodała, że płatności można dokonywać u Państwa Sołtysów oraz na numer bankowy Urzędu Gminy Powidz.

Ad. 7. Wobec wyczerpania się porządku obrad o godz. 11.45 zakończyła XII sesję Rady Gminy Powidz.

Protokołowała:

Monika Średzińska

Przewodnicząca Rady Gminy Powidz

/-/ Joanna Andrzejewska